

Głosujemy za silną i dostatnią Polską

PROGRAM FJN-NASZYM PROGRAMEM



Fot. J. Podlecki

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS

NOWEJ HUTY

GŁOS

Nr 11 (796)

18. III. — 24. III. 1972 r.

50 gr

CI, NA KTÓRYCH GŁOSUJEMY

1. JAN KACZMAREK — profesor, członek Prezydium Rządu, sekretarz naukowy PAN, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.
2. JERZY PEKAŁA — ekonomista, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej i Krakowskiego Komitetu FJN.
3. JAN GARLICKI — prawnik, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie.
4. KAZIMIERZ KURAS — brygadzieta w Zakładzie Koksochemicznym Huty im. Lenina.
5. CZESŁAW RACHEL — mistrz instalacji sanitarnych i c. o., prowadzi własny zakład rzemieślniczy, prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie.
6. MARIAN MIĘSOWICZ — profesor, dyrektor Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie, wiceprezes PAN i przewodniczący Oddziału PAN w Krakowie.
7. TADEUSZ HOŁUJ — literat, wiceprezes Krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.
8. ALOJZA KOZŁOWSKA — brygadzieta w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” w Krakowie.
9. FRANCISZEK PITULA — doręczyciel przesyłek pocztowych w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym nr 2 w Krakowie.
10. ROMUALD LANGE — lekarz, zastępca ordynatora Oddziału Wewnętrznego Szpitala im. G. Narutowicza w Krakowie.
11. MARIA WRÓBLEWSKA — mistrz w Krakowskich Zakładach Elektronicznych „Telpod” w Krakowie.

19 marca potwierdzimy patriotyczną jedność wszystkich Polaków

Już tylko jeden dzień dzieli nas od wyborów do Sejmu. Jutro, tj. 19 marca, miliony Polaków udadzą się do lokali wyborczych by oddać głos na kandydatów Frontu Jedności Narodu; by powszechnym udziałem w głosowaniu potwierdzić swoje poparcie dla programu socjalistycznych przemian w kraju, opracowanego na VI Zjeździe Partii i przyjętego przez cały naród w powszechnej dyskusji w różnych środowiskach ludzi pracy, programu, który stał się ogólnonarodową platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu.

Nie ma u nas innego programu dalszych socjalistycznych przemian niż ten, który został opracowany i przygotowany w najbliższej demokratycznej, powszechnej i ogólnonarodowej dyskusji. Istotą naszego programu jest łączenie spraw produkcji z socjalnymi, jednakowe ich traktowanie.

Demokracja socjalistyczna, to udział wszystkich ludzi w kształtowaniu najbardziej istotnych spraw rozwoju kraju pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii, stanowiącej wyraz politycznych aspiracji i dążeń klasy robotniczej. We współdziałaniu z socjalistycznymi stronnictwami, z wszystkimi grupami ludzi pracy, partia — nadal kierunek socjalistycznemu rozwojowi ojczyzny. Program partii, wykuły w trakcie przemian i doświadczony minionego roku, przyjęty na VI Zjeździe, akceptują dziś wszyscy, którym leży na sercu szybki postęp gospodarczy i pomysłowość obywateli.

We wczorajszym przemówieniu radiowo-telewizyjnym I sekretarz KC PZPR Edward Gierek powiedział m. in.:

„Pomysłowość obywateli — to przede wszystkim sprawiedliwość społeczna, systematyczna poprawa warunków bytu, właściwe i zgodne z kwalifikacjami zatrudnienie dla wszystkich, coraz lepsze warunki socjalne w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania; to szybsze tempo budownictwa mieszkaniowego; większa ilość i lepsza jakość dostarczanych na rynek produktów rolniczych i przemysłowych; to nowoczesna, jednakowa dla wszystkich opieka nad zdrowiem; to dalszy szybki rozwój kultury i oświaty”.

W tym samym przemówieniu przypomniał on, że lepsza i wydajniejsza praca będzie dawać bogatsze owoce, a one będą zachęcać do pracy jeszcze wydajniejszej.

Słuszność tej myśli można uzasadniać na tysiącach i milionach przykładów. Istotą socjalistycznej koncepcji ustrojowej — w tym i demokracji oraz obywatelskiej odpowiedzialności jest to, żeby ta podstawowa zasada stała się powszechną na każdym stanowisku pracy.

Zaloga naszej huty dała ostatnio przykład głęboko patriotycznej postawy i wysokiej odpowiedzialności obywatelskiej. Jeszcze tak niedawno mówiliśmy o ponad 200 mln złotych rezerw produkcyjnych. Obecnie, pójdziemy do wyborów, deklarując dodatkową produkcję na sumę 415 mln złotych.

Postawie naszej, którą cechuje pełne zaufanie do kierownictwa partii, do jego poczynań — damy wyraz w głosowaniu — solidaryzując się z przemianami, z tym wszystkim, czego dokonaliśmy u siebie w hucie i w całym kraju, w ciągu ostatnich 14 miesięcy.

Każdy hutnik — i ci co budowali hutę od podstaw a potem ją uruchamiali, którzy pracują w niej od początku i ci, którzy po raz pierwszy będą głosować — WSZYSCY ODDAMY SWE GŁOSY ZA PROGRAMEM FJN. DOKUMENTUJĄC PATRIOTYCZNĄ JEDNOŚĆ WSZYSTKICH POLAKÓW.

GNH

Przedwyborcze spotkania

- z prof. J. Kaczmakiem
- K. Kurasiem
- M. Wróblewską
- F. Pitulą

W mijającym tygodniu w Hucie im. Lenina odbyło się spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu PRL, przewodniczącego KNiT prof. Jana Kaczmarka i Marii Wróblewskiej z załogą naszego kombinatu.

W Klubie MPiK w spotkaniu środowiskowym z mieszkańcami dzielnicy spotkali się Kazimierz Kuraś i Franciszek Pitula.

W obecnej kampanii przedwyborczej prof. Jan Kaczmarek spotkał się z załogą Huty im. Lenina po raz wtóry. Pierwsze spotkanie poświęcone było sprawom nauki i techniki, problemom wdrażania nowych rozwiązań do przemysłu. Ostatnio, w głównej mierze dotyczyło spraw zaopatrzenia rynku, rozwojow-



wi budownictwa mieszkaniowego itp. Jednym zdaniem — poświęcone było sprawom codziennym, z którymi stykają się miliony ludzi pracy w naszym kraju.

Pytań zadano bardzo dużo. Prof. Kaczmarek odpowiedział na nie w sposób wyczerpujący.

Odpowiedzi zadowolili zebranych. Najlepiej świadczą o tym gromkie oklaski, które rozległy się po zakończeniu jego wystąpienia. (k)

W ZMO

Również w ZMO odbyło się przedwyborcze spotkanie z kandydatem na posła ziemi krakowskiej K. Kurasiem. Jego celem było zapoznanie wyborców z dotychczasową pracą poselską i działalnością przysięgłego Sejmiku. Kazimierz Kuraś przedstawił w sposób obszerny dotychczasowy program realizacji takich zamierzeń, jak dalszy wzrost dochodu ludności, zaopatrzenie Krakowa i Nowej Huty w wodę, sprawę dalszej poprawy komunikacji i budownictwa mieszkaniowego itd. Następnie omówił swoją działalność poselską w kończącej się kadencji sejmowej. Wiele miejsca poświęcił przyszłym zmianom Konstytucji. Po przedłożeniu realnych zamierzeń w celu poprawy naszego życia codziennego,

mówca przedstawił dalsze perspektywy rozwojowe zarówno Krakowa jak i Nowej Huty.

Głos w dyskusji zabrało wielu pracowników którzy poruszyli szereg problemów nurtujących naszą załogę. Wskazano na potrzebę szerszego kontaktu załogi naszego kombinatu, z władzami centralnymi Partii i Rządu.

Antoni Dobrzański
Korespondent

W kole rencistów HiL

Z okazji zbliżających się wyborów do Sejmu PRL, z inicjatywy egzekutywy POP, odbyło się otwarte zebranie partyjne koła rencistów i emerytów z udziałem kandydata na posła z Huty im. Lenina, tow. Kazimierza Kurasia.

Było to zebranie raczej nietypowe, nie podobne do zwykłych zebrani partyjnych. Tow. Kuraś przyjęty był przez zebranych nadzwyczaj serdecznie i ciepło. W słowie wprowadzającym I sekretarz POP tow. M. Kloryga przedstawił sylwetkę kandydata na tle jego działalności w ubiegłych dwóch kadencjach sejmowych.

Tow. Kuraś w przemówieniu przedwyborczym przedstawił najważniejsze problemy, w rozwiązaniu których brał udział jako przewodniczący komisji sejmowej ds. handlu wewnętrznego. (lb)

Na wielkopiecowników można zawsze liczyć

W poniedziałek odbyło się przedwyborcze zebranie POP PZPR Wydz. Wielkie Piece, w którym udział wzięli członek tej organizacji, I sekretarz KW PZPR towarzysz Józef Klasa. O zadaniach i obowiązkach członków partii w związku z wyborami mówił I sekretarz KZ tow. Kazimierz Klarman. Następnie odbyła się dyskusja. Udział w niej wzięli tow. tow.: Rząca, Balcer, Remiszewski, Klasa, Spółowicz, Karteczka, Klarman.

W toku dyskusji skupiono uwagę na zadaniach każdego członka partii w jutrzejszych wyborach do Sejmu PRL. Są to zadania wykraczające poza teren zakładu, w którym pracujemy. Idziemy do wyborów z pełną świadomością ważności dla naszego kraju i dla jego rozkwitu — wielkiego wydarzenia politycznego, jakim są wybory. Głosować będziemy na program Frontu Jedności Narodu, którego podstawą jest uchwała VI Zjazdu Partii.

Wielkopiecownicy HiL niczego nie deklarują bez pokrycia. Nie rzucają słów na wiatr. Obiecali wzmoczoną aktywność polityczno-społeczną. Obiecali poprzeć program FJN. Konkretnym czynem, postawą w pracy, wyrażają swój stosunek do Ludowej Ojczyzny.

Co może być ważniejsze niż dobra, rzetelna i wydajna praca? Załoga Wielkich Pieców, wraz ze swymi najbliższymi, idzie do wyborów w poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku. — Przypomnijmy: plany produkcyjne wykonane z nadwyżką ok. 20 tys. ton surowki, nowe zobowiązanie, nowy wkład do poszukiwanych 20 miliardów złotych odnowa na 84 tys. ton surowki. (jd)



Na zebraniu POP Wielkich Pieców. I sekretarz KW tow. Józef Klasa wśród członków partii wydziału. Fot. M. GLADYSEK

GRZEGORZ KOZAKIEWICZ,
manewrowy, W-712. Mieszkam w hotelu na os. Stalowym; do miejsca, w którym pierwszy raz w życiu będę głosował, mam bardzo blisko. Myślę, że tak blisko są również perspektywy dalszego rozwoju naszego kraju. Jak wielu młodych marzę o jak najszerszym otrzymaniu mie-

JAN KITA,
ślusarz, ZRH. Choć jesteśmy młodzi, czujemy, że Sejm, który wybieramy już jutro, może i powinien dla nas, dla całego społeczeństwa działać dużo dobrego. Musi jednak być aktywniejszy niż w poprzednich kadencjach. Do łaski marszałkowskiej musi wpływać więcej postulatów. Bo przecież jest o co zabiegać. Najważniejsza dla nas młodych kwe-

Mówią młodzi wyborcy

POPIERAMY PROGRAM FJN

szkania. Oddaniem głosu na kandydatów FJN i swoją pracą na co dzień będę chciał pomóc w urzeczywistnieniu tych marzeń.

LUCYNA JURKOWSKA,
P-40. Cieszę się, że mogę głosować na program FJN, gdyż zakłada on wiele bardzo istotnych ulg dla kobiet.

Z wielkim zadowoleniem wyrażamy się np. o możliwościach znalezienia zatrudnienia w mniejszym wymiarze godzin. Optymizmem napawa również perspektywa wolnych sobót.

WIESŁAW NOWAKOWSKI,
elektrotechnik, TA/24. Myślę, że praca posłów w nadchodzącej nowej kadencji będzie coraz lepiej zorganizowana, a ich kontakt z wyborcami coraz częstszy. Jako elektronik, nie mogę nie zauważyć, że na polu techniki mamy wiele do nadrobienia. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że za przodkami krajami pod względem osiągnięć w tej dziedzinie jesteśmy spóźnieni o kilkanaście lat. Perspektywy jednak są — jak to wynika z programu FJN, na który jutro oddamy swe głosy

stia — to oczywiście mieszkańia... A o tym w programie wyborczym wiele się mówi.

STANISŁAW GONKIEWICZ,
W-3. Byłem na spotkaniach z kandydatami na posłów: tow. tow. Kurasiem i Hołujem. Obydwa bardzo ciekawe. Jeszcze ciekawsze były wizje przyszłości, które roztańczyli oni przed młodzieżą. Sądzę, że dobrze uczynię, oddając na nich głos. Ich stosunek do poruszanych spraw budzi moje zaufanie.

JANUSZ JAMKA,
tokarz, P-67. Wśród wielu moich kolegów są też i tacy, o których zwykło się mówić: urodzeni w niedziele. Stwarzają naszemu społeczeństwu dużo kłopotów. Program FJN wiele uwagi poświęca sprawom młodzieży, dlatego w pełni go popieram i będę na niego głosować.

STANISŁAW WOJTAŁ,
manewrowy, W-712. Mam szczęście głosować w odpowiedzialnej chwili. Zbliżający się okres — to duża dla naszego narodu szansa. Bardzo chcemy brać udział w życiu politycznym i społecznym kraju i dlatego cieszymy się, że będziemy głosować

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIŁ DO 15 BM. WŁ.

Zakład Koksochemiczny koks ogółem	98
koks wielkopiecowy	97
Aglomerownie HIŁ	118
aglomerat I	116
aglomerat II	116
Wielkie Piece surowka	97
Stalownie HIŁ	105
stal ogółem	107
stal martenowska	102
stal konwertorowa	102
Wydział Wlewnic wlewnice	105
Wydział Walcowni Wstępne kęsiśka	105
kęsi	132
Walcownia Slabing	111
slaby	111
Walcownia Gorąca Blach	101
blacha	101
Walcownia Drobna profile drobne	102
walcownia	100
Walcownia Zimna Blach	100
blacha czarna	100
blacha ocynkowana	97

blacha ocynkowana ogniowo 100 i elektrolitycznie 101
Wydział Rur Zgrzewanych rury stalowe 105
Wydz. Profilii Giętych w Bochni profile gięte 96
PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W drugą połowę miesiąca weszliśmy z przekroczeniem planem. Bardzo dobre wyniki produkcyjne uzyskała załoga ZO. Wykonała plan dostarczając dodatkowo ponad 100 ton wyrobów szamotowych i kilkadziesiąt ton wyrobów zasadowych. Znakomite rezultaty uzyskały załogi obu Aglomerowni. Wykonały plan z poważną nadwyżką po kilkadziesiąt tysięcy ton spieku. W czołówce najlepszych załóg kroczą nadal stalownicy. Nadwyżka stali wynosi aktualnie ponad 10 tys. ton, w tym ok. 7 tys. ton stali martenowskiej.

WYKONALI SWE ZADANIA. Nie zawiodła załoga Wydz. Wlewnic. Wykonała plan dostarczając dodatkowo ok. 500 ton wlewnic i osprzętu. Dobrze i rytmicznie pracują załogi Walcowni Zgniatacz

Walcowni Slabing. Nadwyżki wynoszą kilkanaście tysięcy ton kęsów, kilka tysięcy ton kęsisk i ponad 10 tys. ton slabów. Dobre wyniki osiągnęły również załogi: Walcowni Gorącej Blach, Walcowni Taśm, Walcowni Drobnych Profilii i Druztu, Walcowni Zimnej Blach, Wydz. Rur Zgrzewanych.

POZOSTALI W TYLE. Nie wykonała planu załoga ZK. Niedobór obejmuje zarówno koks ogółem, jak i koks wielkopiecowy. Gorszy niż zwykle rezultat uzyskali także wielkopiecownicy. Mają oni niedobór, ale likwidują go w szybkim tempie. Nie wykonała swych zadań załoga Ocynowni Ogniowej Blach, zabrakło jej ok. 30 ton produkcji. Niedobór wykazuje również załoga Wydz. Profilii Giętych w Bochni (ponad 100 ton).

POSTÓJ WAGONÓW PKP W NORMIE. Dobrze spisali się nasi kolejarze-hutnicy. Utrzymali limit postoju taboru PKP w hucie, zagwarantowali szybką rotację wagonów. Oto średni czas postoju wagonów za ub. tydzień: 9 bm. — 10,9 godz., 10 bm. — 10,7 godz., 11 bm. — 9,6 godz., 12 bm. — 10,8 godz., 13 bm. — 10,3 godz., 14 bm. — 9,4 godz., 15 bm. — 9,7 godz.

Inż.
Stanisław Skaloń
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki
składają koleżanki i koledzy z Działu Prawnego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca br. zmarł tragicznie

Stanisław Baka
W zmarłym tracimy cenionego aktywistę ZMS, dobrego kolegę i pracownika.
Rodzinie zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd Zakładowy ZMS TM
Zarząd Koła ZMS przy MP
oraz koleżanki i koledzy



19. III. 1972
oddamy głos
na kandydatów
FJN



List do Tow. E. Gierka

Drogi Towarzyszu Sekretarzu!

W imieniu załogi huty, w przeddzień doniosłego aktu wyborów do Sejmu PRL, przesyłamy Wam serdeczne, hutnicze pozdrowienia.

Na apel kierownictwa Partii i Rządu — dla przyspieszenia rozwoju gospodarki naszej Ojczyzny i poprawy warunków życia wszystkich ludzi pracy — załoga Huty im. Lenina postanowiła przekroczyć zadania planowe roku 1972 i dostarczyć następujące dodatkowe ilości wyrobów hutniczych: 100.000 ton koksu, 50.000 ton surówki, 85.800 ton stali, 51.000 ton wyrobów walcowanych gotowych, 10.000 ton blach zimno-walcowanych czarnych, 2.000 ton blach ocynkowanych, 800 ton blach ocynkowanych, 1.650 km rur zgrzewanych oraz innych wyrobów.

W wyniku realizacji podjętych zobowiązań wykonamy dodatkową produkcję o wartości 415 milionów złotych. Jest to nasz hutniczy wkład w wysiłek całego społeczeństwa dla wzbogacenia gospodarki narodowej o dodatkową produkcję wartości 20 miliardów złotych.

Zapewniamy kierownictwo partii i Waszemu Towarzyszu Sekretarzu, że dolożymy wszelkich starań aby sumiennie i wydajną pracą przyczynić się do pełnej realizacji Uchwały VI Zjazdu.

Za KSR Huty im. Lenina:

TADEUSZ SZWACZEK
Przewodniczący Rady Robotniczej

JÓZEF NOWOTNY
I sekretarz KF PZPR

Kraków, dnia 16 marca 1972 roku



Jutro spotykamy się wszyscy przy urnach wyborczych, by głosować na kandydatów FJN. W przeddzień wyborów rozmawiamy z naszym hutniczym kandydatem na posła tow. Kazimierzem Kurasiewiczem —

czynku, co wiąże się ściśle z jej zdrowiem. Dalej: jeżeli zakład nasz ma być w pełni nowoczesny, konieczna jest dalsza modernizacja urządzeń, dalsza poprawa organizacji pracy, wprowadzanie nowych rozwiązań technologicznych, wpływających na jakość produkcji. Hasło „ilość, jakość, nowoczesność” jest ciągle aktualne. W ostatecznym efekcie te wszystkie pociągnięcia mają zmierzać w kierunku wyeliminowania w jak najwyższym stopniu ciężkiej pracy ludzkiej.

Ponadto — jak wiele razy postulowałem, zarówno na Sesjach Sejmu, jak i w Radzie Narodowej m. Kra-

Rozmawiamy

z hutniczym kandydatem na posła

o problemach pracy przysięgi Sejmu.

— Jakie sprawy w nowej kadencji Sejmu uważacie za najważniejsze? Co powinno być załatwione? Mam na myśli zagadnienia dotyczące całego kraju.

— Uważam, że działalność sejmowa powinna pójść w kierunku ulepszenia i przejrzystości wielu przepisów prawnych, pozwalających na wszechstronne rozwijanie inicjatyw i wyzwalanie rezerw w każdej dziedzinie naszego życia. Mam na myśli głównie konieczność polepszenia funkcjonowania władzy i zarządzania. Rady narodowe muszą mieć uprawnienia władzy ordynacji w stosunku do przedsiębiorstw. Jeśli będą mieć większe uprawnienia, siłą rzeczy muszą na nich ciążyć większe obowiązki w rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczych, spraw ludzkich. Do tych najważniejszych problemów zaliczam budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną, zapewnienie odpowiedniego zaopatrzenia i usług, rozwiązywanie spraw kulturalno-oświatowych. A generalnie — poprawa funkcjonowania władzy, to przede wszystkim szybsze załatwianie spraw obywateli.

— Może przejdziemy do spraw naszej huty...

— W hucie widzę konieczność dalszego skracania czasu pracy, oczywiście w miarę realnych możliwości. Równocześnie trzeba pracować nad zapewnieniem załozce odpowiednich warunków wypo-

kowa, o zwiększenie środków na ochronę środowiska — tak nadal widzę ten problem jako bardzo ważny, dla Huty im. Lenina i całego Krakowa.

— Pozostałyby jeszcze sprawy dzielnic. Co, według Was, powinno się znaleźć w centrum zainteresowania w najbliższych latach?

— O potrzebie koncentracji wysiłków nad wybudowaniem większej ilości mieszkań już wspominałem. Uważam poza tym za konieczne doprowadzenie do kompleksowej zabudowy osiedli — wraz z placówkami handlowymi i usługowymi, z ośrodkami zdrowia. Następnym problemem do rozwiązania, to komunikacja. Nasze wysiłki muszą iść w kierunku jak najszybszego przedłużenia linii tramwajowej do Miasteczka. Potrzebne jest także przydzielenie większej liczby wozów tramwajowych i autobusów, z równoczesnym polepszeniem organizacji pracy w MPK. Jest to zagadnienie bezpośrednio wiążące się z wydajnością pracy naszej załogi.

Spraw do załatwienia jest dużo. Myślę np. o konieczności budowy krytych basenów kąpielowych, o dalszej rozbudowie Parku Kultury i Wypoczynku między Krakowem a Nową Hutą, wybudowaniu Domu Kultury...

— Tę ostatnią sprawę w dużej mierze zawdzięczamy właśnie Wam. Wy pierwszy rozpoczęliście „batalię” o budowę Domu Kultury w Nowej Hucie...

(Dokończenie na str. 4)

Załoga Huty im. Lenina popiera program Frontu Jedności Narodu dodatkową produkcją wartości 415 mln złotych

W czwartek, w Hucie im. Lenina obradowała nadzwyczajna Konferencja Samorządu Robotniczego, poświęcona podjęciu dodatkowych zobowiązań w roku bieżącym.

Wyniki produkcyjne pierwszych miesięcy bieżącego roku są bardzo dobre. Nasza hutnicza załoga nie tylko wykonuje zadania planowe, ale znacznie je przekracza.

Przykładowo warto podać, że do połowy marca wyprodukowano ponad plan m. in. 3800 ton koksu, 19 tys. ton surówki, ponad 26 tys. ton stali.

Dobra praca i świetne rezultaty produkcyjne są podstawą do ponownego przeanalizowania możliwości załóg poszczególnych zakładów i wydziałów, podjęcia dodatkowych zobowiązań. Warto przypomnieć, że już w styczniu krakowscy hutnicy, w odpowiedzi na apel Prezydium Rządu i Sekretariatu KC PZPR, podjęli dodatkowe zobowiązania o wartości 208 mln złotych. Jednocześnie styczniowa konferencja, zwróciła się do załogi huty z apelem o podjęcie dalszych czynów produkcyjnych.

W okresie odbywających się Konferencji Samorządów Robotniczych w zakładach i wydziałach huty oraz w trakcie kampanii sprawozdawczo-wy-



Stalownicy zgłaszają przedwyborcze zobowiązania na uroczystej KSR.

Fot. St. Gawliński

borczej do Rad Robotniczych i Rad Zakładowych, załoga przedyskutowała możliwości dodatkowego zwiększenia produkcji i poprawy wyników ekonomicznych w roku 1972.

W rezultacie szerokiego zaangażowania się całej załogi huty — robotników, inżynierów, techników i ekonomistów — hutnicy podjęli dalsze, dodatkowe zobowiązania produkcyjne dla poparcia programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

Na konferencji przedstawiciele poszczególnych wydziałów huty składali meldunki o dodatkowej produkcji. Mówili kolejno przedstawiciele: Zakładu Koksochemicznego, Wielkich Pieców, Stalowni i Walcowni. Łączna wartość dodatkowej produkcji wynosi 415 mln złotych.

W trakcie Konferencji Samorządu Robotniczego skierowano list do I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka, prezesa Rady Ministrów tow.

Piotra Jaroszewicza i przewodniczącego CRZZ tow. Władysława Kruczka. W liście — którego tekst zamieszczamy powyżej, poinformowano o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych.

Nie jest to jeszcze ostatnie słowo naszych hutników — takie stwierdzenie padło na KSR. Istnieje realna szansa dalszego podjęcia nowych zobowiązań. Dotychczasowa praca załogi Huty im. Lenina jest tego najlepszym dowodem. (k)

W wydziałach HiL i w dzielnicy — przed wyborami

W dniach poprzedzających wybory w wydziałach huty odbywały się krótkie zebrania zmian, brygad, zespołów. Hutnicy zgłaszali na

nich dodatkowe zobowiązania produkcyjne, wyrażając w ten sposób swe poparcie dla programu wyborczego FJN, dla uchwały VI Zjazdu Partii. De-



Ułożenie 50 m chodnika, to dodatkowy czyn społeczny naszych koksowników z I i II baterii. Na zdjęciu — brygada M. Cmaka podczas realizacji czynu.

klarowali też manifestacyjny, liczny udział w wyborach wraz ze swymi rodzinami.

W Stalowni Konwertorowo-Tlenowej zbierały się po pracy brygady, aby złożyć swe podpisy pod tekstem zobowiązania wydziałowego i wyrazić poparcie dla programu wyborczego FJN.

W wydziałach remontowych Pionu Transportu Kolejowego HiL zebrał się pracownicy, aby poprzeć dodatkowe zobowiązania hutników. To co wyprodukują ponad plan załogi HiL — mówiono — my przewieziemy. Dostarczymy także, dla potrzeb dodatkowej produkcji, surowce i materiały. Taki jest nasz kolejarski czyn wyborczy.

W Pionie Głównego Energetyka centralna masówka odbyła się w piątek 17 bm. w Wydz. W-21. Załoga tego pionu zgłosiła dodatkowe zobowiązania jako swój wkład do 20 mld zł, postanowiła wraz z rodzinami wziąć powszechny udział w wyborach i głosować na kandydatów FJN. (jd)

W bieżącym tygodniu miało miejsce sześć zebrań partyj-

nych i masowych zgromadzeń załóg nowohuckich przedsiębiorstw i instytucji. Pracownicy akcentowali swoje poparcie dla kandydatów do Sejmu i programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

W czwartek „masówka” taka odbyła się między innymi w „Mostostalu” oraz Nowohuckim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Montin”. Na zebraniu załoga PIP została również poinformowana, że w nocy z 19 na 20 marca Wydział Produkcji Rur Spawanych przejdzie na 4-brygadowy system pracy. Jest to jeden z etapów realizacji skracania czasu pracy.

Wczoraj obradowali także pracownicy Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego. Rozumiejąc potrzeby gospodarce naszego kraju i wagę tegorocznych wyborów do Sejmu, po dokładnej analizie sytuacji postanowiono skrócić remont wielkiego pieca nr 1 o 3 doby. Postawa HPR-owców przyczyni się więc do nowych sukcesów produkcyjnych wielkopiecowników kombinatu. (R)

Czyn wyborczy remontowców

Zobowiązania załogi W-17 — wykonane



Gołno było ostatnio o bardzo istotnym zobowiązaniu remontowców załogi Wydz. W-17. Postanowiła ona skrócić remont 64-godzinny urządzeń Walcowni Gorącej Blach oraz remont Walcowni Zgniatacz. Wiadomo co znaczy dla hutników wcześniejsze oddanie im urządzeń do eksploatacji, w dodatku urządzeń dobrze wyremontowanych, gotowych do długiej i bezawaryjnej pracy.

Załoga Wydz. W-17 zaangażowała do współuczestników remontu, do ludzi z W-21, o przyłączenie się do realizacji

zobowiązań. Apel został podjęty.

Dziś mogą poinformować, że zobowiązania zostały wykonane z nadwyżką. Remont Walcowni Gorącej Blach zakończył się 4 godziny przed terminem oddane zostały urządzenia Zgniatacza.

Remont był bardzo trudny i ciężki. Pracowali przy nim nawet ludzie, którzy zwykle nie chodzą na remonty do wydziałów, w sumie ok. 300 pracowników W-17. Za bardzo sprawne wykonanie zadania, należą się załodze Wydz. W-17 i ich sąsiadom z Wydz. W-21, serdeczne gratulacje.

W ochronie wód i powietrza

Centralna Rada Związków Zawodowych doceniając osiągnięcia Rady Robotniczej HiL powierzyła jej współorganizację Konferencji pt. „V Krajowa Wymiana Doświadczeń Zakładowych Komisji Ochrony Wód i Powietrza Rad Robotniczych”. Organizacji powyższej konferencji podjęła się Komisja Ochrony Środowiska Rady Robotniczej HiL.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele około 100 zakładów przemysłowych z całej Polski, gdzie działają komisje ochrony wód i powietrza rad robotniczych. Na spotkaniu, które odbędzie się 24 marca br. — aktywiści zakładowi wymienią doświadczenia oraz omówią główne kierunki działania zmierzające do poprawy sytuacji.

W nowej przychodni lekarskiej



Jak wiemy, jeszcze do niedawna załoga Zakładu Koksochemicznego huty nie miała do swej dyspozycji przychodni lekarskiej. Musiała ona korzystać z „symbiozy” z sąsiadami z Aglomerowni. Nie było to ani wygodne, ani nie wychodziło nikomu na zdrowie, powstał więc postulat załogi: budowa przychodni lekarskiej na miejscu jest niezbędna. I nie minęło wiele czasu a przychodnia została oddana do użytku. Obejmuje dziś opieką lekarską ok. 3,5 tys. pracowników.

W nowym budynku pierwsze piętro przeznaczone zostało na szatnie dla załogi ZRH HPR. Poprawiło to wybitnie warunki pracy jakże słaabo dotychczas wyposażonej w obiekty socjalne załogi. Na dole mieści się przychodnia lekarska.

Posiada ona 18 pomieszczeń.

Przed biurowcem Walcowni Zgniatacz stoi duża plansza, na której napisano, że podstawowym kryterium oceny wartości człowieka jest jego praca. W ciągu kilku godzin, które spędziłem w towarzystwie zetemesowców tego wydziału w hali i pokoju ZZ ZMS przekonałem się, że gdzie jak gdzie, ale właśnie w zgniataczu to hasło nie jest pustym sloganem i że zarówno w Komitecie Partyjnym jak i zarządzie ZMS jest ono ściśle przestrzegane.

Zaczynamy rozmowę we dwóch. Józef Szuba, przew. ZMS wylicza, co oni, młodzieżowcy zrobili dodatkowo dla swego wydziału. Więc tak: wyremontowali dawny magazyn i dziś mają tam świetlice, ogniska TKKF, w czynie społecznym oczyszczą kanał zendry linii obwiedniowej WCK, przeprowadzili regenerację pazurów suwnic grabiowych, zainstalowali oświetlenie na dziesiątym mostku sterowniczym, dzięki czemu poprawiła się wyraźnie widoczność w rejonie chłodni, a ma to niebagatelne znaczenie dla wyni-

O społecznikach, inicjatywie i dobrej pracy — czyli jak działają zetemesowcy ze Zgniatacza

ków pracy suwnicowych. Poza tym jeszcze cały szereg innych robót, ale to już drobniejsze prace.

Potem przychodzi Bolek Smoliński, wiceprzewodniczący ZZ, idziemy na końcowy odcinek WCK czyli walcownię ciąglej kęsów, która produkuje wsad dla dwóch innych wydziałów — Walcowni Taśm i Walcowni Drobnej i Drutu. Zetemesowcy postanowili objąć patronatem ten właśnie wycinek ciagu produkcyjnego zgniatacza. A czyni — czyszczenie kanału zendry, regeneracja pazurów suwnic, to właśnie część patronatu.

Idziemy przez halę. Po samotkach biega rozpalone do czerwoności stalowe kesy. Jest bardzo gorąco. Nad chłodnią jeżdżą suwnice. Suwnicowcy pracują godzinę, potem odpoczywa następną godzinę i znowu wchodzi na suwnicę. I znowu przez godzinę jeździ nad rozpaloną stalą. Jest to bardzo męcząca praca. Ale oni zetemesowcy, w czasie, gdy nie siedzą w kabinie zawieszanej nad stropem hali nie grają w warcaby, nie leżą. Choć mają do tego pełne prawo. W tym czasie robią właśnie czyni, o których mi opowiadano albo dowożą napoje. Oni lubią pracę — jak mówi mi Krystyna Tchórzewska, skarbniczka ZZ.

I praca ich lubi także. Ale najgorzej, jak opowiadają Heńka Godawiec i Edek Książkiewicz, że często ich pracę inni traktują tak, jakby to nie była dobra wola i wyraz społecznej postawy, ale wręcz obowiązek. To prawda, zobowiązali się dowozić te napoje. Ale przecież sprawę te powinna załatwić administracja wydziału. Tymczasem nieraz trzeba wojażać o wodę czy wózek, jakby załatwiali jakąś zupełnie prywatną sprawę. A jak wydawczyli napojów nie było raz w pracy, to inni koledzy z pretensjami przyszli do zetemesowców, że brakuje wody. Jakoś to już tak jest, że tym, którzy wykażą się społecznikiem stawia się wymagania wyższe.

W pokoju Zarządu Zakładowego ruch zaczyna się piętnaście po drugiej. Ludzie scho-

dzą ze stanowisk, wpadają tam, żeby pogadać, jak szło dziś, co trzeba zrobić więcej, co załatwić. Na każdej naradzie zarządu jest i sekretarz KZ, tow. Rubiniak, zresztą byłby prezes ZMS. Rubiniak jest dla nich, działaczy ZMS trochę starszym kolegą, nikt o nim inaczej nie powie, jak Bohdan. I jest tak chyba dlatego, że on nikogo nie „ustawia”, nie dyryguje, za to potrafi podpowiedzieć, doradzić. Pomaga „przepchnąć” trudną sprawę. Bo przecież zetemesowcom idzie o wspólne dobro, o to by praca była łatwiejsza, a wyniki jej lepsze.

Zetemesowcy zastanawiają się teraz nad stworzeniem Brygad jakościowych na piecach wglębnych. Nie będą to brygady młodzieżowe, bo nie idzie przecież o dzielenie załogi na starych i młodych, ale o to, by wlewiki były lepiej przygotowane do walcowania a piece pracowały dłużej bez remontu. ZMS proponuje swoją inicjatywę, a przecież jej nigdy za dużo.

Gdy kończy się zebranie ZZ ZMS w zgniataczu, prosi Józka Subę, by podał mi nazwiska wyróżniających się. Wymienia Heńka Godawca, Irka Przybylskiego, Ryszarda Zylskiego, Zbyszka Borka, Staszka Solarza, Mariana Kałuckiego i Staszka Podgórskiego. Przywycząjony do dawnej długiej listy nazwisk do wymieniania w gazecie, dziwię się, że ich tak mało. Rubiniak, który siedział koło mnie mówi, że pracują wszyscy. Ale przecież zawsze są wśród nich tacy, którzy się wyróżniają. I im nie zależy, by drukować całe szpalty nazwisk, tylko żeby wyróżnić tych, którzy za wzór powinni być stawiani. (S.N.)

Zebranie szkoleniowe Koła Przewodników Zakładowych PTTK HiL

W dniu 23 bm (w czwartek) o godzinie 15.30 odbędzie się zebranie Koła Przewodników Zakładowych PTTK HiL połączone ze szkoleniem. Udział wszystkich członków obowiązkowy. Zebranie odbędzie się w budynku „S”, sala zostanie podana później. (jd)

Rozmawiamy z tow. K. Kurasiem

(Dokończenie ze str. 3)

— Tak, ale ważne jest, aby ją pomyślnie sfinalizować. Chciałbym jeszcze dodać, że zgodnie z zapowiedzią tow. Gierka, posłowie w nowej kadencji utrzymać będą jeszcze ściślejszą niż dotąd więź z wyborcami. To bardzo ważne. Usprawnienie pracy Sejmu widzą także w bezpośrednich kontrolach i wizytacjach w terenie. Chodzi o to, aby posłowie mieli własne zdanie na każdy temat, a nie opierali się jedynie na sprawozdaniach poszczególnych ministerstw.

— Dziękuję Towarzyszo! Rozmowę zanotowała DANUTA RYBARCZYK

Czym jest huta dzisiaj, doskonale wiadomo. Trzeba mieć wyobraźnię, aby uzmysłowić sobie rolę tego potentata socjalistycznego przemysłu w Polsce. Roczna wartość produkcji towarowej HiL (plan na rok bież.) wynosi 24,5 mld złotych. Przeszło 2 mld zł miesięcznie! Ileż to trzeba wyprodukować blach, rur, profili drobnych, walcówki i innych wyrobów. Ile trzeba wysiłku załogi, aby uzyskać taką kwotę.

Jeżeli mówię — huta potentat przemysłowy — myślcie nie tylko o dniu dzisiejszym kombinatu, ale i o jego jutrze, o rozwoju.

Jak będzie nasza huta wyglądać w 1975 roku, żeby nie sięgać już myślami dalej. Wiadomo bowiem, że kombinat nie zatrzyma i chyba nie zatrzyma się w rozwoju. Będzie rosł, nowoczesniał, potężniał. Nie chce jednak za daleko wybiegać w przyszłość. Ograniczę zatem futurystyczną wizję huty tylko do najbliższej pięcioletki.

Od razu jednak pewne zastrzeżenie. Plan inwestycyjny HiL nie otrzymał jeszcze pełnego kształtu. Są w nim niewiadome. Posłużę się zatem orientacyjnymi danymi, które przy ostatecznym ustalaniu zadań inwestycyjnych, mogą ulec pewnym korektom.

WZROST NAKŁADÓW O 40 PROC.

W bieżącej pięcioletce nastąpi wzrost nakładów inwestycyjnych na rozbudowę huty (w porównaniu do ubiegłego 5-letnia) o ok. 40 proc. Licząc w złotychkach przeznaczony państwu na ten cel ok. 14,6 mld. Oznacza to wielki rozwój ale i jednocześnie potężny wysiłek inwestycyjny. Można już teraz zaakcentować, że wykonanie tak wielkiego programu, w dodatku w okresie bardzo napiętych cykli realizacyjnych, wymagać będzie od wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego, a więc od załogi DI huty, biur projektowych, przedsiębiorstw budowlano-montażowych (na czele z generalnym wykonawcą jakim jest PPBiL), dostawców maszyn i urządzeń — ogromnej mobilizacji i dużego wysiłku.

Tak duże zadania były już u nas realizowane. Trudności, jak i teraz, a może nawet jeszcze bardziej w pierwszych latach budowy huty piętrzyły się przed załogą. A jednak leninowcy nigdy nie zawiedli. Z najtrudniejszych zadań zawsze wywiązywali się w terminie. Ta optymistyczna nuta jest — wydaje mi się — zawsze potrzebna.

Główny kierunek w programie inwestycyjnym HiL, to rozbudowa wydziałów przetwórstwa hutniczego dla

wzbogacenia i uszlachetnienia naszego asortymentu wyrobów. Nie przewiduje się natomiast większych inwestycji w wydziałach surowcowych.

BLACHA NA POLSKIEGO FIATA I NA SAMOCHODY MAŁOLITRAŻOWE

Wybiegając w przyszłość, sięgając w najbliższe lata, podkreślić należy decyzję o podjęciu w Hucie im. Lenina wytwarzania w szerokim zakresie asortymentów produkcyjnych, takich jak blachy karoseryjne (przeznaczone na Pol-

Nakłady na inwestycje 14,6 mld zł

HUTA W PIĘCIOLETCE

skiego Fiata i na małowitrazowe samochody z Bielska rodem, nazwane orientacyjnie Beskidami) oraz podjęcie zupełnie nowego asortymentu tj. blach transformatorowych.

Powstaną zatem następujące duże kompleksy gospodarcze: Walcownia Zimna Blach nr 2. Budowana będzie w latach 1972—74.

Walcownia Blach Transformatorowych. Jej lokalizacja ustalona została na terenie Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. Budowa w latach 1972—75.

Z Walcownią Blach Trafo wiąże się doinwestowanie wydziałów tzw. cyklu gorącego huty, a więc Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, Walcowni Slabing, Walcowni Gorącej Blach. Chodzi bowiem o zapewnienie odpowiedniego wsadu, koniecznego do produkcji blach transformatorowych.

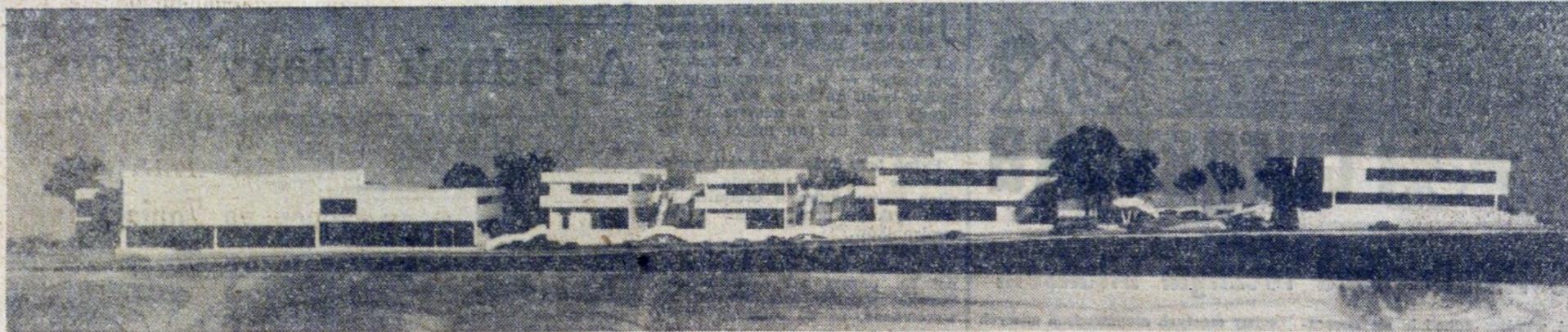
Budowany już jest II etap Wydz. Profili Giętych w Bochni (lata 1971—73).

Powstanie III etap Wydz. Rur Zgrzewanych HiL (w latach 1972—73) oraz IV etap tego wydziału (lata 1974—75), w związku z czym asortyment rur wzbogaci się o nowe wyroby — rury asfaltowane, kołnierzone i kielichowane.

Na tym nie koniec. Przewiduje się rozbudowę i doinwestowanie istniejących wydziałów produkcyjnych huty, a to: Walcowni Slabing (w latach 1972—74), Stalowni Konwert-

Fot. St. GAWLIŃSKI

JERZY DANEF



Makieta Centralnego Ośrodka Handlowo-Usługowego w Bieńczykach.

Wkracamy w nowy etap rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego naszego kraju, w którym podmiotem wszelkich przedsięwzięć jest człowiek — troska o doskonalenie jego osobowości i zapewnienie odpowiednich warunków egzystencji. Sprawy te są również głównym tematem dnia kierownictwa społeczno-politycznego dzielnicy, wszystkich mieszkańców Nowej Huty. Bowiernie od konkretnej pracy nas wszystkich będzie zależał kształt jutra, realizacja ambitnego programu rozwoju dzielnicy w latach 1972-75. Złożą się nań ważne obiekty kultury — Szkoła Muzyczna, Dzielnicowy Dom Kultury i inne. W Dyrekcji Inwestycji Miejskich zaczyna już „żyć” Centralny Ośrodek Handlowo-Usługowy w Bieńczykach, nowe osiedla mieszkaniowe...

Ponad 190 tysięcy mieszkańców

Aktualnie na terenie naszej dzielnicy mieszka prawie 168 tysięcy osób. W wyniku dalszej migracji, ciągłego napływu ludności ze wsi i miasteczek regionu krakowskiego i są-



Osiedla bieńczyckie z lotu ptaka...

siednich województw, przewiduje się, że w roku 1975 Nowa Huta będzie liczyła ponad 190 tysięcy mieszkańców.

Trzeba więc przygotować nowe stanowiska pracy, mieszkania. Poważnym zadaniem jest zatrudnienie kobiet. Większość z nich obok pracy zawodowej dźwiga główny ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego. Dlatego też z myślą o roli kobiety jako gospođni domu nastąpi dalszy rozwój systemu pracy nakładczej oraz wzrost zatrudnienia kobiet w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wygospodarowany w ten sposób czas pozwoli kobietom na poświęcenie większej uwagi rodzinie i wychowaniu dzieci.

W trosce o zdrowie mieszkańców

Systematycznie będą wyrównywane dysproporcje pomiędzy rozwojem gospodarczym dzielnicy a niedoborem placówek ochrony zdrowia mieszkańców. Nastąpi dalsza integracja lecznictwa otwartego, zamkniętego i higieny szkolnej. W tej dziedzinie Nową Hutę objęto eksperymentem (podobne zmiany wprowadzono także w Podgórzu) od stycznia br., tworząc w dzielnicy jeden zespół lecznictwa otwartego, co pozwala na większą swobodę w dysponowaniu kadrami, sprzętem i gwarantuje lepszą obsługę pacjentów.

Powstanie także szereg nowych obiektów. W tym roku zostanie ca-

dana do użytku przychodnia obwodowa w os. Złota Jesień, przychodnia Przemysłowa Specjalistyczna PBM Nowa Huta. W następnym roku nową przychodnię otrzymają mieszkańcy osiedla Na Skarpie. W 1974 r. rozpocznie się budowa szpitala „B” w Bieńczykach i przychodni obwodowej w kompleksie osiedli

handlowej i także strukturze upraw. Do zwiększenia „dostaw witamin” dąży się poprzez rozwój kultury agrarnej wśród mieszkańców osiedli wiejskich i inwestycje. Tym sposobem w 1975 r. planuje się uzyskać 338 ha warzyw gruntowych. Nastąpi również dalszy rozwój inspektów i szklarni. Zacieśnione zostaną konta-

wsze — zwłaszcza w osiedlach bieńczyckich i mistrzejowickich, gdzie mieszka dużo młodych małżeństw posiadających dzieci w wieku przedszkolnym — można powiedzieć dziecko fachowej opiece. Zresztą przedszkola są tu tak przeładowane, że pracownice nawet przy naj-

amfiteatru, zaplecza gastronomicznego i sanitarnego; rozbudowa Parku Kultury i Wypoczynku; zagospodarowanie Lasku w Bieńczykach itd. Pomyślano również o placach zabaw, ogródkach jordanowskich dla dzieci.

Renowacja dróg, ulic i chodników

— Na ten cel nakłady wynoszą 30 mln złotych. Część ulic, m.in. Komyrzowska, Igołomska, Klasztorna, Ostapa Dłuskiego, droga pieszowska... poddane zostaną remontom kapitalnym. Poprawi to znacznie warunki komunikacji w dzielnicy.

7 tysięcy rodzin oczekuje na mieszkania

Musimy budować więcej i lepiej. Takie są potrzeby ogólnokrajowe. Budownictwo mieszkaniowe jest również zadaniem priorytetowym naszej dzielnicy. Aktualnie na mieszkania oczekuje prawie 7 tysięcy rodzin.

Do roku 1975 wybudujemy około 36 tysięcy izb. Oczywiście założony program nie zaspokoi wszystkich potrzeb nowohuckiej dzielnicy, ale poważnie zniweluje trudności w tym zakresie. Dodać należy, że młodzież ZMS-owska zbuduje dla siebie ponad tysiąc izb. Przewiduje się również budowę około 500 domków jednorodzinnych przez spółdzielcze zrzeszenie „Domhut” dla pracowników HiL.

Głównymi placami budów będą: Mistrzejowice, Lotnisko, okolice Komyrzowskiej, Wzgórza Krzesławickie. Pod koniec bieżącej 5-latkę w zasadzie teren dzielnicy zostanie zabudowany. W latach następnych część hutniczych rodzin zamieszka również wzdłuż perspektywicznej trasy szybkiego przejazdu wiodącej ul. Igołomską w kierunku Wieliczki. Budownictwo będzie tu realizowane na bazie produkcji Fabryki Domów w Krakowie-Bieżanowie.

Dzielnica rozrasta się bardzo szybko. Dla ciekawości podam, że w 1990 roku Nowa Huta będzie liczyła 250 tysięcy mieszkańców.

Tekst: HENRYKA ROSIEK
Zdjęcie Bieńczyce:
JANUSZ PODLECKI

Dzielnica naszych nadziei i realnych możliwości

mistrzejowickich. Do roku 1975 przybędzie dzielnicy 73 lekarzy i ponad 200 osób średniego personelu medycznego.

Ciągi handlowe

Najbliższe lata przyniosą szereg zmian w sieci handlowej. Szczegół-

ki między handlem a producentami. Bezpośrednie dostawy warzyw od rolników do sklepów pozwolą na zachowanie ich świeżości i wysokiej jakości. W konsekwencji na na koniec bieżącej 5-latkę powinniśmy uzyskać w tym kierunku wyraźną poprawę. Oblicza się, że w 1975 r. na 1 mieszkańca przypadają

lepszych chęciach nie są w stanie zająć się należycie dziećmi, które „szczęśliwie” dostały się do przedszkola. Z konieczności więc dzieci się wywozi do dziadków lub drogo płaci opiekunkom.

Wręcz ze stabilizacją osiedli i rozwojem placówek wychowania przedszkolnego sytuacja będzie się stopniowo zmieniać na korzyść maluchów. Do r. 1975 zostaną zbudowane 3 nowe przedszkola. W sumie w 35 przedszkolach dzielnicy objętych zostanie opieką 100 proc. dzieci w centralnych osiedlach i około 60 proc. dzieci w osiedlach nowo powstających.

Wypoczynek po pracy

Na tym odcinku mamy wiele do zrobienia. Postępująca urbanizacja, będąca wyrazem dynamicznego rozwoju przemysłowego dzielnicy powoduje, że „wolnych” terenów jest coraz mniej. Każdym więc skrawkiem ziemi musimy gospodarować oszczędnie i umiejętnie, by stworzyć warunki do odpoczynku po pracy.

W programie rozbudowy bazy rekreacyjnej w latach 1972-75 zwraca uwagę zagospodarowanie zalewu poprzez budowę alejek spacerowych, placów i boisk sportowych,

będzie 70 kg warzyw rocznie w porównaniu do 40 kg w roku 1970.

Dla najmłodszych

Przed nie lada problemem wychowawczym stają kobiety pracujące zawodowo i posiadające małe dzieci. W tej chwili nie

na uwaga zostanie zwrócona na modernizację i specjalizację sklepów na ciągach handlowych przy Alei Róż, Przyjaźni, Rewolucji Październikowej. Na ten cel przeznaczona jest 10 mln złotych. Jednocześnie prowadzona będzie konsekwentna rozbudowa sieci handlowo-usługowej w nowych osiedlach. W bieżącej 5-latkę rozpocznie się budowa centrum handlowo-usługowego w kompleksie mieszkaniowym Bieńczyce. Dla orientacji podajemy, że ośrodek wielkością swoją będzie równy 3 domom towarowym „Jubilat”.

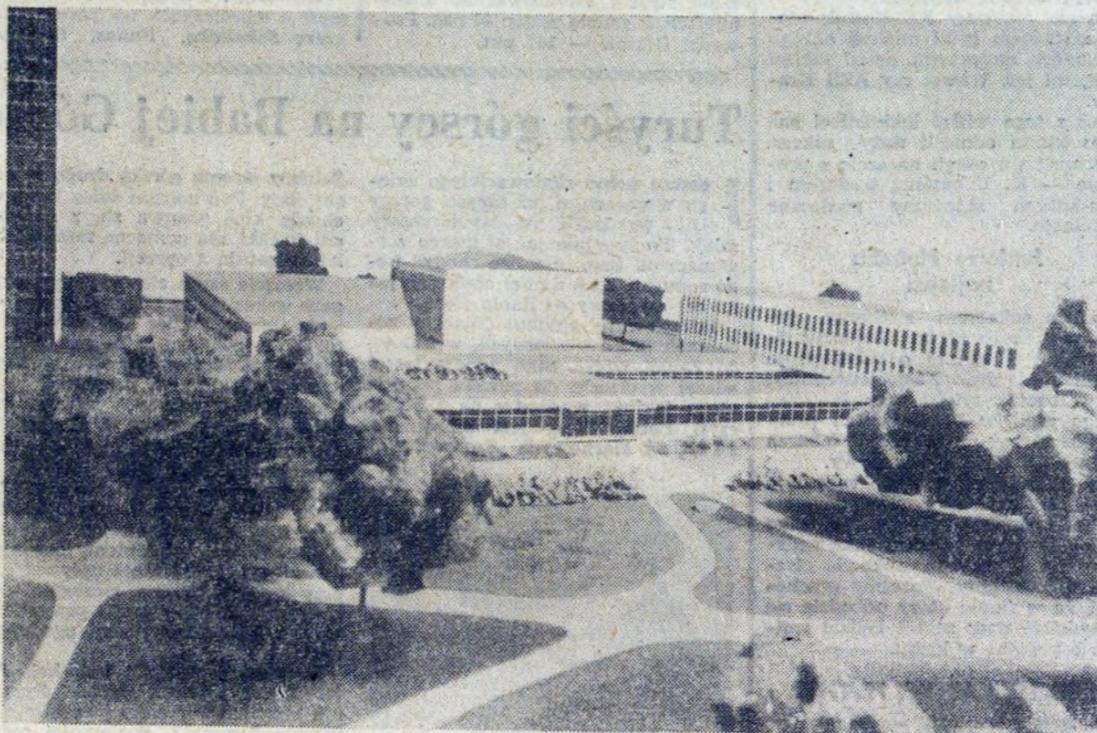
Popłynie woda z Raby

W roku 1974 do miasta zostanie doprowadzona woda z ujęcia rzeki Raby. Zużycie wody w Nowej Hucie wzrośnie wówczas z 13 mln metrów sześć. do 52 mln m sześć.

Obok tej głównej inwestycji wodnej Krakowa, na terenie naszej dzielnicy prowadzić się będzie dalsza budowa magistrali wodociągowych (ponad 20 km) w osiedlach nowo powstałych i wiejskich; hydrofornie i zbiorniki w osiedlach — Wzgórza Krzesławickie, Na Lotnisku.

Wzrost spożycia warzyw i owoców

Niedostatki w zaopatrzeniu nowohuckich sklepów i kiosków w warzywa i owoce jest dotkliwy zwłaszcza w tegorocznym sezonie jesienno-zimowym. Pamiętajmy, że przy peczęm włośzczyzny trzeba było biegać dosłownie po kilka kilometrów. W tym przypadku należy mówić o niedociągnięciach natury



Tak będzie wyglądała Szkoła Muzyczna, usytuowana w pobliżu kina „Świątówid” na os. Na Skarpie.

SPORT i turystyka

KS Hutnik przed rocznym bilansem

Już wkrótce odbędzie się doroczne walne zebranie sprawozdawcze naszego hutniczego klubu. Ocenie wyników działalności klubu w minionym roku i wytyczy zadania na okres następny. Jaki jest bilans sportowy za rok ubiegły?

Niestety, nie daje on licznym sympatykom i zwolennikom „Hutnika” zbyt wielu powodów do zadowolenia. Zespoły „niebieskich” w trzech podstawowych dyscyplinach sportowych tj. p. nożnej, boksie i p. siatkowej nie odniosły większych sukcesów, a w najlepszym razie utrzymały dotychczasowy stan posiadania. Podobnie sytuacja kształtowała się i w pozostałych trzech sekcjach, zaliczanych do wiodących (p. ręcznej, koszykówki żeńskiej, lekkoatletycznej). Jedynie zespół tenisa stołowego, po przejściowych niepowodzeniach w ub. r., wywalczył powrót do I-szej ligi w tej dyscyplinie. Zrozumieliśmy, że wyniki osiągnięte na dotychczasowym poziomie nie mogą satysfakcjonować ani załogi ani aktywu społecznego i sportowego, ponieważ ranga kombinatu, trudne warunki pracy hutników, uzasadniają potrzebę dostarczania zdrowej i atrakcyjnej rekreacji m. in. w postaci imprez sportowych na rzeczywiście wysokim poziomie.

Obrady walnego zebrania winny właśnie wskazać, gdzie tkwią przy-

czyny częstych niepowodzeń naszych zespołów, dlaczego wzrost poziomu nie nadąża nieraz za czołową krajową i na tym tle ustalić konkretne zamierzenia do realizacji w bieżącej pracy sekcji i zarządu klubu.

Nie uprzedzając „diagnozy” wypracowanej przez walne zebranie, można przypuszczać, że winna ona dotyczyć przede wszystkim takich zagadnień, jak: unowocześnienie i wzrost intensyfikacji pracy szkoleniowej, prowadzonej przez kadre trenersko-instruktorską, rozszerzenie pracy z młodzieżą i zapleczeniem pierwszych zespołów wraz z tworzeniem dalszych klas sportowych, rozwój bazy urządzeń w postaci rozbudowy stadionu i oprócz tego zabezpieczenie możliwości korzystania dodatkowo z sal i boisk na terenie dzielnicy. Oddzielnym zagadnieniem jest zabezpieczenie niezbędnego minimum funduszy, umożliwiających oszczędną, ale równocześnie uzasadnioną służbami potrzebami gospodarce i systematyczną działalność klubu, a przez to zlikwidowanie permanentnych i dręczących działaczy klubu obciążenia przynależnych im środków dla poszczególnych sekcji.

Już z tego pobieżnego wyciszczenia można zorientować się w ważkich dla dalszego rozwoju klubu problemach, jakie należy niezwłocznie podjąć i rozwiązywać. Były one m. in. rozważane na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych wszystkich sekcji, odbywanych w ostatnich tygodniach. Dlatego można — z zaufaniem od grona ofiarnych działaczy klubu — oczekiwać, że sprawy te przedyskutują a następnie nie będą szczędzić swych sił i zaangażowania w realizowaniu nowych zadań.

J. CHOMA

Uwaga sportowcy

Walne zebranie sprawozdawcze KS „Hutnik”, które miało się odbyć 23 marca br., zostaje przełożone na termin późniejszy, który podamy w następnym numerze „Głosu”.

Dobra postawa lekkoatletów

W ostatnią niedzielę na krakowskich Błoniach odbyły się mistrzostwa okręgu w biegach przełajowych. Zawody rozgrywane były w fatalnych warunkach atmosferycznych, przy przenikliwym zimnie i wietrze.

Wiele sukcesów odnieśli zawodnicy naszego klubu. Zofia Nowosiółka zwyciężyła w biegu na 2 km juniorek starszych. Tomasz Staniewicz wygrał bieg na 6 km juniorów starszych.

Dobrze spisała się 13-letnia Staniewiczówna zajmując w biegu na 1500 m młodzieżek drugie miejsce. Na dystansie 4 km juniorów młodszych, uczniowie ZSZ HIL Pawlak i Kargul zajęli 2 i 3 miejsce.

W kategorii seniorów na dystansie 12 km Marian Pawlak zajął 3 miejsce, a Pierzynka w biegu na 6000 m zajął 5 miejsce.

Po raz pierwszy KS Hutnik zdobył zespołowo tytuł mistrza okręgu w biegach przełaj przed takimi potęgami jak Wawel czy AZS Kraków.

Jak z tego widać lekkoatleci naszego klubu odnieśli duży sukces. Kierownictwu sekcji na czele z prezesem — K. Urbasiem, trenerom i zawodnikom składamy serdeczne gratulacje.

Juniorzy Hutnika najlepsi

Dużym sukcesem siatkarzy, juniorów naszego klubu zakończył się półfinałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorów. Nasi zawodnicy, którzy bronią tytułu wicemistrzowskiego grali w Lublinie. Ich przeciwnikiem był m. in. zespół mistrza kraju MKS MDK z Warszawy.

Nasi juniorzy wygrali wszystkie spotkania zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce. Cieszy nie tylko zwycięstwo, ale i forma jaką zdemontowali wychowankowie trenera W. Kobędzy. Jesteśmy przekonani, że w finale który odbędzie się za tydzień, nasz zespół będzie walczył o prymat w kraju.

KOMUNIKAT KS HUTNIK

KS Hutnik zatrudni szewca do reperacji i konserwacji obuwia sportowego.

Warunki: piasy i piwo do zamówienia w sekretariacie klubu ul. Igołomska.

Zwycięstwo pięściarzy Hutnika

Po raz pierwszy w tegorocznych rozgrywkach w hali Hutnika gościł pięściarzy, którzy walczyli w turnieju o mistrzostwo kraju.

Po raz pierwszy pięściarze Hutnika odnieśli sukces, zajmując pierwsze miejsce.

Hutnik zdobył 38 pkt, Górnik Pszów — 32, Zagłębie Lubin — 26 i Resovia — 22 pkt.

Turniej — szczególnie w sobotę — nie stał na wysokim poziomie. Walki były mało ciekawe i więcej było w nich bijatyki niż prawdziwego boksu.

Na najwyższą notę w naszym zespole zasłużył — Bryl, który wystąpił po dłuższej przerwie i wygrał obie swe walki przed czasem. Dobrą formę wykazali również — Starzowski, Jagielski, Kubik i Skalka.

Po tym turnieju Hutnik odrobił część strat i awansował na drugie miejsce w grupie mając 90 pkt. Przewodzi Górnik — 104 pkt.

Turyści górscy na Babiej Górze

Jeszcze pełno zlodowaciałego śniegu w górach, a już turyści górscy HIL wyruszyli na wycieczkowy szlak. Tradycyjnie już w marcu zorganizowali tzw. „zimowe chody” (tego roku już z w a r t e) obierając jako cel wyprawy — Babią Górę.

Rozpiewany autobus dotarł w godzinach przedwieczornych, w sobotę, do Zawoi-Wideł. Stąd wiodła trasa naszej wycieczki do punktu pośredniego jakim w drodze na Diablak czyli Babią Górę, jest schronisko PTTK na Markowych Szczawinach.



Schronisko PTTK HIL na Markowych Szczawinach.

Jaki to był sezon? Takie pytanie zadawali sobie liczni sympatycy siatkarzy Hutnika gdy wszyscy już wiedzeliśmy, że nasi zawodnicy przedłużyli — w najgorszym przypadku tylko na jeden rok — swój ligowy byt. Czy 6 miejsce to dobre czy złe? Czy nie mogło być lepiej?

Pytań było dużo. Wszystkie podkretowane troską o ulubioną dyscyplinę sportu, która w ostatnich latach zyskuje sobie coraz więcej zwolenników.

A więc jaki to był sezon? Jednoznaczna odpowiedź dać bardzo trudno. Na pewno był emocjonujący. Stawka zespołów była bowiem tak wyrównana, że do ostatniej rundy nie było wiadomo, który zespół zdobędzie tytuł mistrza kraju, a który spadnie do drugiej ligi.

Jak ocenić na tym tle występy naszego zespołu? Ogólna ocena musi być pozytywna. W niezwykle trudnej sytuacji siatkarze Hutnika potrafili się zmobilizować i wygrać ostatnie, decydujące spotkanie, co gwarantowało byt ligowy. Nie należy przy tym zapominać, że zespół prawie przez cały czas występował w takim samym składzie jak w roku ubiegłym, a przypomnijmy sobie, że już wtedy mówiliśmy o konieczności wzmocnienia drużyny.

W tej sytuacji zajęcie 6 miejsca w Polsce jest na pewno sukcesem.

W roku bieżącym byliśmy również świadkami wprowadzenia — trzeba zaznaczyć, że udanego — wychowanka klubu, Jacka Sańki do pierwszej drużyny. Miał on udany sezon. Stał się do najlepszych zawodników, mimo że nie miał dużo czasu na trening. Trzeba przy tym pamiętać, że Jacek ma dopiero 17 lat. Przyszłość jeszcze przed nim i... dużo pracy, aby stać się siatkarzem wielkiego formatu.

Udany sezon mieli również Bolesław Szkućnik i Wiktor Kobędza. Ten ostatni szczególnie w pierwszych spotkaniach.

Warto zdecydować się na Bieszczady

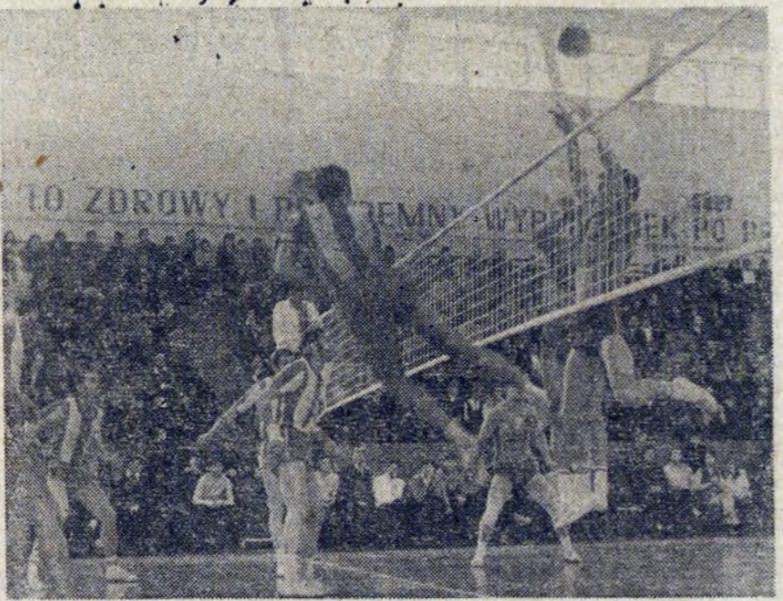
Od lat, w sezonie letnim zwłaszcza, Dział Socjalny HIL stawał przed problemem, co zrobić ze starszymi dziećmi pracowników kombinatu. Program na koloniach był dostosowany do poziomu dzieci ze szkół podstawowych, a więc znaczących młodszych. Chodzenie parami i śpiewanie piosenek 16-letnim dryblasom na ogół nie odpowiadało.

Dla tej właśnie młodzieży postanowiono, po raz pierwszy w tym roku, zorganizować obóz stały, trochę na wzór obozów harcerskich. Zakupiono namioty i inny sprzęt. Pozostała jeszcze sprawa wyboru odpowiedniego miejsca. Pracownicy AS, mgr mgr Pasierbek i Baran zjedździł w tym celu wiele atrakcyjnych miejscowości: okolice Żywca, Limanowej, Sucheja, Piwnicznej. Trzeba było jednak pojechać aż w Bieszczady.

Szczególne wrażenie zrobił na nas zakątek k. Ustrzyk Górnych, tuż nad granicą z ZSRR. Położony nad czystym, wartkim potokiem Wołosaty, urzekający przepięknymi widokami na góry, pokryte gęstym lasem. Rozległość terenu pozwala na zaprogramowanie wszechstronnego, czynnego wypoczynku sportowo-turystycznego. Już dziś cieszą się na myśl o wycieczkach na Tarnicę, Kiczere, Sokolicką, Halicz, Rozsypa-

Próba oceny

A jednak udany sezon...



Dobrą formę demonstrował Jan Ruszczyński. Na słowa uznania zasłużył on w spotkaniach z Piłoniem Milowice, kiedy to dzięki doskonałej postawie został uznany za „ojca zwycięstw”.

W roku bieżącym występował również nowo pozyskany zawodnik — Jerzy Piwowar. Mimo licznych kontuzji grał również dobrze. W roku przyszłym powinien być już zdecydowanie lepszy. Włodzisław Grzelak występował dopiero od drugiej rundy, a Jan Słowakiewicz tylko w ostatnich spotkaniach.

Słowa pochwały należą się również Jerzemu Szymczykowi. Mimo

długiej przerwy spowodowanej kontuzją w ostatnich spotkaniach pokazał „błysk” swego talentu i rozegrał dobre mecze. Również pozostałym zawodnikom, należącym do słowa uznania.

W zbliżającym się sezonie zespół siatkarzy — chcąc odegrać czołową rolę w kraju — musi się wzmocnić. Jednocześnie trzeba wprowadzić do gry wychowanków klubu, z których największą szansę dostania się do kadry mają Kołodziejki i Rzepecki. Mieszanka młodości z rutyną powinna przynieść naszym zawodnikom w nadchodzących rozgrywkach sukcesy na miarę klubu, jednego z największych w naszym kraju.

niec, Połonię Caryńską — mówi mgr W. Baran.

Nie mogę tu nie pochwalić inicjatywy AS, RZK, a personalnie wyżej wymienionych pracowników, którzy dotarli tam, gdzie nie dotarła jeszcze ani droga, ani elektryczność, po to, by przekonać się o walorach terenów nadgranicznych. Dotarli także do władz powiatowych i gromadzkich. Ustallili co trzeba z miejscowym architektem i Sanepidem. Chętnym zagospodarowania na stałe tych pięknych, nie skażonych cywilizacją plenerów (a obszar 20 ha



Widok na Połonię Caryńską (1297)

Fot. Z. Postępski

dzy: Jan Kolorus (I miejsce), Karol Chudoba (II miejsce) i Tadeusz Dobosz (III miejsce). Za trudy zostali nagrodzeni upominkami książkowymi. Zabawa trwałaby bez wątpienia dłużej, gdyby nie agregat elektryczny, który parę razy ostrzegawczo mrugnął światłem i zgasł. Trzeba było zatem iść spać.

Ranek powitał nas sterczącym mrozem (13 st. C), ale i piękną słoneczną pogodą. Nie dziwiła więc, że grupa zapalonych turystów, którzy postanowili wybrać się na Babią, urosła do kilkunastu osób. Decyzji nikt nie żałował: już z Przełęczy pod Broną, a następnie z Diablaka, roztaczał się rozległy, wspaniały widok. Kraj skąpany w słońcu, dużo jeszcze bieli, ale i zieleni budzącej się roślinności. Po czeskiej stronie — Morze Orawskie. A że dużo, dużo — to już zupełnie inna sprawa.

Po południu — co nieco narciarzskich emocji, jako że śniegu pod Babią jest pod dostatkiem, opalanie się, spacer. Wróciliśmy drogą na Przełęcz Krowiarki. Zmęczeni, ale dotlenieni i bardzo zadowoleni z udanej eskapady w góry.

Tak więc „IV Zimowe Chody” turystów Górskich HIL otworzyły sezon 1972 roku. Oby był udany!

JERZY DANEK

Uwaga amatorzy pływania!

Kolejne kursy nauki pływania dla początkujących i zaawansowanych organizuje w basenie KS „Hutnik” Ognisko TKKF-ZMS HIL. Informacje i wpisy w Sekretariacie Ogniska, bud. S, III p. kl. C (tel: 43-37).



— Co ten Kowalski taki dumny?
— Nie wiesz? Zona dała mu pierwszeństwo w głosowaniu...

Rys. A. KURJANOWICZ

TYGODNIEN MŁODEGO WYBORCY

Końcowym akordem „Tygodnia Młodego Wyborcy w Zasadniczych Szkołach Zawodowych Huty im. Lenina” było spotkanie młodych wyborców, którzy po raz pierwszy w życiu pójdą do urn wyborczych, z kandydatem na posła do Sejmu PRL, pracownikiem Zakładu Koksochemicznego HIL — Kazimierzem Kuraśem.

W spotkaniu obok 139 młodych wyborców wzięli udział m. in. sekretarz KF PZPR tow. Józef Węgiel i przewodniczący ZF ZMS HIL tow. Bronisław Pietroń.

Kandydat na posła do Sejmu został zasypywany gradem pytań. Młodzi wyborcy interesowali się pracą Sejmu, działalnością naszego kandydata w Komisji Handlu, przyszością regionu krakowskiego, perspektywami rozwoju Huty im. Lenina oraz dzielnic.

Na wszystkie zadawane pytania odpowiedział w sposób wyczerpujący tow. Kazimierz Kuraś.

W trakcie spotkania, plk Banaś, przedstawiciel KD MO Nowa Huta wręczył 20 młodym wyborcom dowody osobiste.

Jednocześnie wręczono nagrody książkowe tym wszystkim uczniom, którzy podczas dotychczasowej nauki wyróżnili się w działalności społecznej oraz uzyskali dobre wyniki w nauce.

Spotkanie, które przebiegało w miłej, prawdziwie młodzieżowej atmosferze zakończyło się zapewnieniem młodych wyborców, że w dniu 19 marca wyszycy, w strojach organizacyjnych, w jednej grupie oddadzą swe głosy na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu. (K)

KAZIMIERZ SKOŁUBA sekretarzem propagandy KD PZPR

Na ostatnim Plenum KI PZPR Nowa Huta, dokonano oceny przygotowań do wyborów oraz ustalono plan rozmów z kadrą kierowniczą. Posiedzeniu przewodniczył sekretarz KD Antoni Mroczka. Obecny był także sekretarz KW Andrzej Czyż.

Plenum dokonało szeregu zmian w składzie sekretariatu i egzekutywy. W związku z odejściem tow. Jana Bronki na stanowisko kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR sekretarzem propagandy wybrano Kazimierza Skołubę, dotychczasowego starszego instruktora KD. Wybrano go również w skład plenum i egzekutywy.

Kazimierz Skołuba jest długoletnim członkiem partii, pochodzi z rodziny nauczycielskiej. Posiada wykształcenie wyższe: ukończył Wydział Filologiczno-Historyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz socjologię w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC.

Plenum przyjęło również prośbę o zwolnienie z funkcji członka egzekutywy KD Bogdana Michnowicza. Został on powołany na stanowisko wiceprezesa ZW ZMS. W skład plenum i egzekutywy KD wybrało Lucjana Dudę, obecnego przewodniczącego dzielnicowej organizacji ZMS i Ryszarda Krowickiego, sekretarza KZ, robotnika w PRE „Elektromontaż”. (R)



Pierwsze w życiu dowody osobiste... Przed chwilą uczniom ZSZ HIL wręczył je plk Banaś. Jutro ci chłopcy po raz pierwszy pójdą do urn wyborczych, by oddać swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu

Fot.: S. GAWLIŃSKI

Turniej Wiedzy o Partii — zakończony



Turniej prowadzi kierownik Ogniska Młodych ZMS — Stanisław Nowakowski. Fot. M. GLADYSEK

Organizacja zetemesowska pochłonięta na codzien realizacja różnorodnych inicjatyw, nie zapomina o tym, że kontynuuje myśl i pracę swoich poprzedników, którzy walczyli o kształt naszego „dzisiaj”.

Z okazji XXX-tej rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej ZF ZMS zorganizował turniej wiedzy politycznej. Konkurs miał przybliżyć aktywistom ZMS problematykę tradycji ruchu robotniczego w Polsce. Rozegrany został w kilku etapach; począwszy od kół, poprzez zarządy zakładowe aż do eliminacji centralnych. Akcja objęła u swych początków około 5 tys. młodzieży. W eliminacjach pisemnych startowało 70-ciu przedstawicieli wydziałów HIL. Do finału zakwalifikowało się czterdziestu najlepszych. 14 marca w sali teatralnej w atmosferze emocji przystąpiono do finałowych zmagania konkursu.

Na zwycięzców czekały cenne nagrody rzeczowe, ufundowane przez Komitet Fabryczny PZPR, dyrektora naczelnego HIL oraz Zarząd Fabryczny ZMS.

W jury zasiadli sekretarz KF tow. Józef Węgiel, dyr. Julian Olszowski, przew. ZF ZMS tow. Bronisław Pietroń i historyk mgr. Filip Ratkowski. Natomiast turniejowym walkom towarzyszyły zespoły artystyczne Klubu ZMS „Ognisko Młodych”: „Big-5, soliści Teatru Piosenki i recytatorzy z zespołu „TO MY”.

Po pierwszej serii pytań testowych wyłoniono sześciu finalistów. Rozpoczęła się kulminacyjna część konkursu. Pytania — trudne, bardzo szczegółowe — wymagały dużej wiedzy i wyrobienia politycznego. Finaliści wykazali się precyzyjną znajomością faktów dojrzałością i samodzielnością ocen. Zwycięzcą konkursu oraz laureatem nagrody KF PZPR został przedstawiciel TM Jan Sorota, drugie miejsce zajął Ryszard Diernacki z TE, trzecie — Józef Twardowski z P-60, a następnie, kolejne miejsca zajęli: Włodzimierz Orzeł P-40, Waldemar Kowalczyk TM, Mieczysław Gil P-55. Nastąpiła

oczekiwana chwila wręczenia nagród oraz dyplomów. Organizatorzy turnieju wiedzy politycznej pragnęli wyjść poza jednorazowy sprawdzian. Uświadomienie młodzieży momentu tradycji w jej pracy w organizacji wydaje się być sprawą niebagatelną. Powstał zamiysł utworzenia w ramach Uniwersytetu Robotniczego ZMS i przy współpracy Komisji Historycznej przy ZF ZMS zespołu pogłębiającego na swych zajęciach wiedzy o ruchu robotniczym.

Turniej wiedzy politycznej stanowił zarazem podsumowanie osiągnięć zarządów zakładowych ZMS we współzawodnictwie na polu działalności szkoleniowej. Puchar przechodni zdobył Zarząd Zakładowy pionu Głównego Mechanika.

HALINA GACH

Harcerska i zuchowa Warta Wyborcza

Młodzież harcerska i zuchowa całego kraju, w tym również nowohucka, włączyła się — na miarę swych możliwości — w różne prace związane z wyborami — ważnym dla polskiego społeczeństwa dniem, w myśl harcerskiego hasła programowego — „Polsce Ludowej serca, myśli, czyn”.

W związku z tym, w okresie poprzedzającym wybory drużyny harcerskie i zuchowe podjęły realizację zadań pod kryptonimem: „Harcerska i Zuchowa Warta Wyborcza”. W ramach tej „Warty”, zuchy w okresie poprzedzającym wybory dowiadawali się na swych zbiórkach ciekawych rzeczy o Sejmie i wyborach.

Harcerze, w tym samym czasie, nawiązali kontakty z Komisjami Obwodów Wyborczych, celem zgłoszenia swej gotowości w udzieleniu im pomocy np. przy dekoracji lokali wyborczych oraz w dniu wyborów przy pełnieniu służby porządkowej i spełnianiu funkcji pomocniczych. Przygotowali też drobne, symboliczne upominki, które w dniu wyborów wręczać będą osobom głosującym po raz pierwszy, a także instruktorom ZHP, którzy do głosowania przystąpią w mundurach organizacyjnych.

W dniu wyborów harcerze pomagają także osobom starszym, potrzebującym pomocy, przy dojeździe do lokali wyborczych. J.S.

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIATOWID — Duża Sala — do 19 bm. Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale... franc. doz. od 16 lat, godz. 16, 18, 20, 22-23 bm. Młodzi zakochani, prod. radz. doz., od 14 lat, godz. 15.45, 18 i 20.15, 23-26 bm. Zerwanie, prod. franc. doz. od 18 lat, godz. 15.45, 18 i 20.30.

Mala Sala do 19 bm. Elza z afrykańskiego buszu, prod. ang., doz. od 7 lat, godz. 15, 17 i 19, 20-22 bm. Lew przeżył się do skoku, prod. węgierskiej, doz. od 16 lat, godz. 15, 17 i 19, 23-26 bm. Powrót rewolwerowca prod. USA, doz. od 14 lat, godz. 15, 17.15 i 19.30.

SWIT — Duża Sala — od 14 bm. Świątynia diabła, jap. doz. od 16 lat, godz. 16, 18 i 20.

Mala Sala — 18-21 bm. Zazie w metro, prod. franc. doz. od 16 lat, godz. 15 17 i 19, 23-25 bm. Gra, prod. polskiej doz. od 18 lat, godz. 15, 17.15 i 19.30.

TEATR LUDOWY

Duża scena — 18 bm. Idiota, godz. 19.15, 19 bm. Damy i huzary, godz. 19.15, 20 bm. Nieczynny 21 bm. Sennik współczesny, godz. 19.15, 22 bm. Idiota, godz. 19.15, 23 bm. Zykowowełz, godz. 19.15, 24 bm. Idiota, godz. 19.15.

TELEWIZJA 18-24 BM.

PROGRAM I
SOBOTA — 8.50 Opowieść — film. 9.55 Dla szkół 16.15 Redak-

cja zapowiada. 16.30 Dziennik. 16.45 Dla młodych widzów. 17.40 Godzina Orfeusza. 18.20 „10 kolo-brzeskich dni” — film 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.15 Z wizytą u was. 21.45 Dziennik. 22.15 Opowieść — film.

NIEDZIELA — 9.00 Klub śmiałych. 10.15 Dziennik. 10.25 Reportaż. 10.45 Krajobraz Polski — film. 11.45 Koncert. 12.10 W starym kinie. 13.15 Dziennik. 13.40 Dla dzieci. 14.10 Reportaż. 14.30 PIORKIEM I WĘGLEM. 16.05 Dziennik. 16.20 Flis — opera Moniuszki. 17.20 Kino Przygoda. 17.50 Reportaż. 18.20 Klub sześciu kontynentów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.10 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna. 21.00 Czterajaka — film. 22.15 Dziennik. 22.45 Wiad. sport.

PONIEDZIAŁEK — 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.25 Echo stadionu. 18.00 Dr Kadyj — rep. film. (Kr). 18.25 KRONIKA. 18.40 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV. 20.56 Motywy ludowe u Ravela i Szymanowskiego. 21.15 Polonia na świecie. 22.00 Dziennik.

WTOREK — 10.00 Dla szkół. 10.20 Film fab. 11.55 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dokerzy. 17.10 KRONIKA. 17.30 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Błękitne mokasyny — film 21.15 Kontakty. 21.45 Progr. rozr. 22.30 Dziennik. **ŚRODA** — 10.00 Obcy w lesie — film. 10.55 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów. 17.30 PKF. 17.40

Perspektywy techniki. 18.10 Poznajemy przyrodę. 18.30 KRONIKA. 18.50 Narodziny giganta. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Obcy w lesie — film. 21.00 Świątówid. 21.30 Koncert. 22.00 Dziennik.

CZWARTEK — 8.15 Matematyka w szkole. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Magazyn ITP. 18.00 Made in Poland. 18.20 KRONIKA. 18.45 Biuro bardzo dobrych przewodników — pr. kabaretowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Kobra. 21.25 Reportaż. 22.00 Dziennik.

PIĄTEK — 9.55 Dla szkół. 10.30 Nikolas Nickleby. 11.00 Mecz hok. Polska — Norwegia. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telesfora. 17.30 Nie tylko dla pań. 18.20 KRONIKA. 18.40 Śpiewa Katarzyna Boveri. 19.05 Sport — turystyka — wypoczynek. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Nikolas Nickleby. 20.30 Kraj. 21.10 Teatr TV. 21.55 Dziennik. 22.10 Mecz hok. Polska — Norwegia.

POGODA

PO KILKUDNIOWYM ataku zimny dawna sytuacja atmosferyczna, a wraz z nią wróciła wiosenna pogoda. Nad Polskę napływa suche powietrze kontynentalne, w związku z czym mamy w dzień niemal bezchmurne niebo przy wysokich temperaturach, natomiast w nocy chwytają jeszcze tu i ówdzie przymrozki. Podobny typ pogody utrzyma się przez kilka dni, będzie więc nadal bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie, temperatura najwyższa dochodzić będzie do 18 st., później nieznaczne ochłodzenie. **PROMYK**

Aurelia radzi

Porady w dzisiejszym kąciku dotyczą prac związanych z przesadzaniem roślin doniczkowych — zamieszczam je na prośbę pani Amelii W. z Krzesławic i pani Marii M. z Mistrzejowic. Ponieważ jesteśmy w okresie najbardziej odpowiednim do dokonywania tego typu zabiegów, jestem pewna, że skorzystają z nich również i inne Czytelniczki.

Zasada przesadzania roślin doniczkowych jest ściśle zależna od ich gatunku. Rośliny pochodzące z ciepłych krajów wymagają wcześniejszego przesadzania (najlepiej z początkiem marca), rośliny z terenów o klimacie umiarkowanym przesadza się w końcu marca lub z początkiem kwietnia. W wypadku złego wzrostu rośliny można stosować pewne odchylenia i przesadzać w ciągu całego lata. Większość roślin doniczkowych wymaga corocznego przesadzania lub co dwa lata. Duże rośliny, umieszczone w obszernych naczyniach (np. palmy) wystarczy przesadzić co 4-5 lat. Rośliny młodsze, szybciej się rozrastające, przesadza się częściej. W celu przekonania się, czy roślina wymaga przesadzania, wyjmujemy ją z doniczki; jeżeli okaże się, że brzońka ziemi jest całkowicie obróbniona drobnymi, białymi korzeniami — zabieg jest konieczny. Przed przesadzaniem, przez jeden lub

dwa dni należy zaprzestać podlewania.

Ziemię (którą najlepiej nabyć u ogrodnika) należy przesiać przez sito. Rozmiar nowej doniczki powinien być nie większy niż 2-3 cm od poprzedniej. Na otwór w dnie doniczki kładzie się kawałek skorupki, przysypuje warstwą grubego piasku i następnie ziemi. Doniczkę z rośliną odwraca się do góry dnem i przytrzymując dłońmi wierzch ziemi uderza brzegiem o kant stołu. Spomiędzy korzeni wyjętej rośliny bardzo delikatnie usuwa się częściowo starą ziemię. Bardziej spłataną część korzeni delikatnie się rozluźnia, usuwa gnijące lub połamane części i całość wkłada do nowej doniczki. Roślinę obsypuje się dookoła ziemią, dokładnie ugniata, tak, by nie pozostały puste miejsca (punkt, w którym korzeń przechodzi w łodygę powinien znajdować się równo z poziomem ziemi).

Po przesadzeniu, rośliny o delikatniejszych liściach podlewa się natychmiast, używając do tego celu niewielkiej ilości wody i przez kilka dni zrasza się tylko częścią nazelną. Kaktusy podlewa się dopiero po 2-3 dniach po przesadzeniu. Rośliny świeżo przesadzone należy chronić przed silnymi promieniami słońca i gwałtownymi zmianami temperatury.



Kamizelki są jeszcze ciągle modne. Ten bardzo praktyczny szczegół garderoby nosi się w różnych odmianach i długościach — wykonuje z różnych materiałów. Na zdjęciu: kamizelka ze sztucznego zamsku, ozdobiona jaśniejszym stębnowaniem — nadaje się na każdą figurę

P.P. „ELEKTROCARBON“

Tarnowskie Góry, ul. Fabryczna 28

produkuje i oferuje do dostawy już od II kwartału 1972 roku

SZCZOTKI ELEKTRYCZNE

■ do wszystkich typów maszyn elektrycznych — pięścieniowych i komutatorowych

OBSADY SZCZOTKOWE

■ promieniowe do maszyn komutatorowych
■ zawlasowe do maszyn pięścieniowych
■ promieniowe do maszyn ułamkowych

KOMUTATORY

■ do spawarek wirujących EW 23
■ do wózków akumulatorowych produkcji krajowej
■ do silników odkurzaczy, wiertarek i elektronarzędzi

GŁOWICE ŚLIZGOWE

■ do silników pięścieniowych serii „e” produkcji „CELMY” Cieszyn i „INDUKTY” Bielsko

STOSY WĘGLOWE

■ do wózków akumulatorowych.

Jako jedyny producent oferowanych wyrobów, dysponuje fachową kadrą konstruktorów i technologów, którzy służą informacjami w doborze materiału szczotkowego oryginalnego i zastępczego, oraz radą w wyborze właściwych elementów ze styku ślizgowego. Zamówienia przyjmujemy i wszelkich informacji udziela Dział Zbytu, nr telefonu 85-20-61 do 63, wewnętrzny 20 i 86.

DZIELNICA W PRZEDDZIEN WYBORÓW

W wielu punktach Nowej Huty umieszczone zostały estetyczne elementy dekoracyjne o tematyce wyborczej. Pe-

wne szkody wyrządził nie-dzielny huragan, ale zostały one już naprawione. Zwracają uwagę dekoracje, nad którymi pieczę

sprawuje Huta im. Lenina, Zakłady Przemysłu Tytoniowego i na os. Złota Jesień. Na pochwałę zasługują też nasze sklepy,

które pomyślały o aktualnej i mitej dla oka dekoracji witryn.

Poniżej parę „migawek” przedstawiających przedwyborczą dekorację w Nowej Hucie.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



Plansze Huty im. Lenina przy Placu Centralnym.

Oto dekoracje na os. Złota Jesień.



Ladne, bardzo estetyczne dekoracje na ulicy Ujastek.

Nad srebrnym ekranie

„MŁODZI ZAKOCHANI”
REŻYSERIA:
NIKOLAJ MOSKALENKO
PRODUKCJA: RADZIECKA
KINO: „ŚWIATOWID”
20-22 BM.

Jest to dramat obyczajowo-psychologiczny, zrealizowany w kolorze i na szerokim ekranie. Reżyser chciał nim przede wszystkim zainteresować młodzież, bowiem w ostatnim czasie — jak sam stwierdził — pojawili się w ZSRR filmy przedstawiające młodych w dość wątpliwym świetle — jako sceptyków, ludzi, z którymi trudno się porozumieć, o wszystkim wapiących, zarumianiałych i egoistów. Moskalenko zrobił więc film o takich chłopcach i dziewczętach, którzy własnymi rękami tworzą bogactwo kraju, jego dobra materialne i wartości moralne, film o autentycznej młodzieży robotniczej, zdolnej kontynuować dzieło swych ojców.

Taka młodzież uosabia w filmie jego bohater Aleksiej. Nie jest on sam; są z nim jego przyjaciele, młodzi budo-

wniczowie Moskwy. Są jednak i inni. Otoczeni nadmierną troską rodziców „moralnie — jak na swój wiek — infantylni, przejawiający obojętność wobec życia, wobec wyboru drogi życiowej, miejsca w społeczeństwie. Pokazani są także „nowocześni” chłopcy i dziewczęta. Popisują się pseudo-filozoficznymi sądami o życiu, niewiele z niego rozumiejąc. Nic nie robiąc, chcą urwać z życia jak najwięcej, lubią przychodzić na gotowe.

A więc — są to problemy interesujące społeczeństwa pod każdą szerokością geograficzną. Sądzę, że i polskich widzów ten film zainteresuje, zwłaszcza, że nie mamy zbyt mocnych pozycji na tematy młodzieżowe. A ten dramat jest godny zainteresowania i dający materiał do wielu przemyśleń i konfrontacji postaw.

„POWRÓT
REWOLWEROWCA”
REŻYSERIA:
JAMES NEILSON
PRODUKCJA: USA
KINO: „ŚWIATOWID”,
MAŁA SALA, 23-26 BM.

O tym barwnym westernie, gatunku bardzo lubianym przez młodzież, pisałam już kiedyś — z okazji jego premiery w Nowej Hucie. Obecnie wraca na ekran małej sali „Światowida” i ci, którzy go jeszcze nie widzieli, mają okazję obejrzeć teraz.

Zrealizowany według tradycyjnych wzorów, nie ma ambicji wytyczenia nowych kierunków, stawiania nowych problemów psychologiczno-moralnych, odkrywania nowych horyzontów. Film jest po prostu zrealizowany poprawnie, a ciekawostką może być fakt, że w „Powrocie rewolwerowca” spotykamy przedstawicieli trzech pokoleń aktorów: weterana Roberta Taylora obok doświadczonych odtwórców ról drugoplanowych — Johna Crawforda i Lyle Bettgera, aż do debiutów lat 60-tych — Chada Everetta i Johna Davisa Chandlera.

ZAKUPILIŚMY

„Morze w ogniu” — szerokoekranowy, barwny film wojenny. Historia 250 dni obrony Sewastopola przed hitlerowcami. Produkcja radziecka.

„Zdradzieckie gry miłosne” — barwny, dwunowelowy film kostiumowy produkcji czechosłowackiej, zrealizowany na motywach „Dekameronu” Giovanniego Boccaccia i opowiadania Margueritte de Navarra. (dr)

CZŁOWIEK ŚWIAT POLITYKA

Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało książkę Janusza W. Gościńskiego pt. „Projektowanie systemów zarządzania”.

Książka składa się z trzech części. Pierwszą obejmuje trzy rozdziały traktujące ogólnie o teorii systemów w ujęciu historycznym, o systematyce procesu projektowania struktur przemysłowych i wreszcie o samym procesie zarządzania. Część druga, składająca się z czterech rozdziałów, jest poświęcona zasadom projektowania systemu zarządzania układami przemysłowymi. Prezentacja zasad rozpoczyna się od przedstawienia jakiegoś przykładowego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Zostały tu sformułowane najistotniejsze zagadnienia wielozakładowego przedsiębiorstwa przemysłowego: jego organizacja procesów wytwórczych, organizacja powiązań pomiędzy poszczególnymi zakładami. Część trzecia jest poświęcona pewnym uogólnieniom wynikającym z problemów omawianych w części drugiej. Autor w tej części porusza sprawy procesów planowania oraz rolę i znaczenie funkcji planowania w przedsiębiorstwie przemysłowym.

Marian Jurek i Edward Skrzypkowski są autorami książki pt. „Układ Warszawski” wydanej

przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Agresywny kurs polityki mocarstw imperialistycznych wymagał ze strony państw socjalistycznych odpowiedniego przeciwdziałania — czyli zwiększenia troski o sprawę obronności. Okoliczności te doprowadziły do podpisania 14 maja 1955 roku w Warszawie przez osiem europejskich państw socjalistycznych: Albanie, Bułgarię, Czechosłowację, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Polskę, Rumunię, Węgry i Związek Radziecki — Układu Warszawskiego.

Ryszard Frelek: „Europejskie prognozy” — zbiór publikacji, które w pierwotnych wersjach były drukowane między innymi w „Nowych Drogach” i „Sprawach Międzynarodowych”. Upluwający czas nieustannie uzupełnia obraz sytuacji europejskiej, dlatego też zebrane tutaj pod wspólnym tytułem szkice znacznie są uaktualnione nowymi zmianami i uzupełnieniami, które przynosi rozwój wydarzeń.

Włodzimierz T. Kowalski: „Polityka zagraniczna RP 1944-1947” — książka ta daje wnikliwy obraz kształtowania się podstaw polskiej polityki zagranicznej w pierwszych latach po wyzwoleniu. Autor szeroko omawia zagadnienia i praktykę wykonania układów jaltańskich w sprawie Polski w ONZ i w Radzie Bezpieczeństwa, politykę Polski wobec ówczesnych zagadnień polityki międzynarodowej, stosunki Polski na paryskiej konferencji pokojowej w 1946 roku oraz na jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, walkę dyplomatyczną o wybory w Polsce, wreszcie problem bezpieczeństwa europejskiego. K. CIĄSTON

Nowości beletrystyki

Fadhma Alth Mansour Amrouche: „Dzieje mojego życia”. — Bardzo ciekawa autobiografia napisana przez algierską kobietę (zmarła w 1967 roku w 85 roku życia): przełożyła M. Kindler. PIW, cena 14 zł.

Harri Martinson: „Droga do Klockrike”. — Akcja powieści toczy się w środowisku włóczków. Autor (67 lat) jest jednym z najpopularniejszych pisarzy szwedzkich. Przełożyła M. Olszańska. Wyd. Poznańskie, seria dzieł pisarzy skandynawskich, cena 27 zł.

Jerzy Ofierski: „Nie było słońca tej wiosny”. — Debiut powieściowy J. Ofierskiego, znanego felietonisty, satyryka i aktora. Temat książki odbiega od stylu tak typowego dla popularnego „sołtysa

Kierdziółka” — akcja toczy się w czasie okupacji i jest pełna dramatycznych momentów. Czytelnik, cena 17 zł.

Wojciech Wrzesiński: „Na swoim i wśród obcych”. — Bardzo ciekawa książka ukazująca losy Polaków mieszkających na terenie Niemiec w okresie międzywojennym. Zawiera cenną dokumentację i liczne ilustracje. Wyd. Śląsk, cena 30 zł.

Ewa Szelburg-Zarebina: „Dzieła”. — Wydanie jubileuszowe z okazji 50-lecia pracy pisarskiej autorki — całość obejmuje 12 tomów; wyszło do tej pory 6. Zbiór zaczyna się od debiutu powieściowego pt. „Ta, której nie było”, zawiera powieści, dramaty, opowiadania i poezje. Wyd. Lubelskie, cena 6 tomów 350 zł.

anegdota i ciekawostki

WE FRAKU

Znany chemik Winkler wymagał od swych uczniów, aby pracowali z największą zręcznością i ostrożnością. Nie pozwalał im nosić fartuchów.

— Chemik powinien umieć pracować we fraku — mawiał. A gdy ktoś przyszedł do laboratorium w fartuchu, karcł go: — Czy pan ma zamiar gościć wspano?

NAJLEPIJ PRZEMILCZĘC

W roku 1827 angielski chemik, Tomasz Thomson, napisał rozprawę, w której popierał myśl Williama Prouta, jakoby ciężary atomowe zawsze stanowiły liczby całkowite.

Berzelius (szwedzki chemik i mineralog) ocenił rozprawę krótko:

— Największą przysługą, jaką można wyświadczyć autorowi, jest traktowanie tej pracy za nigdy nie wydaną.

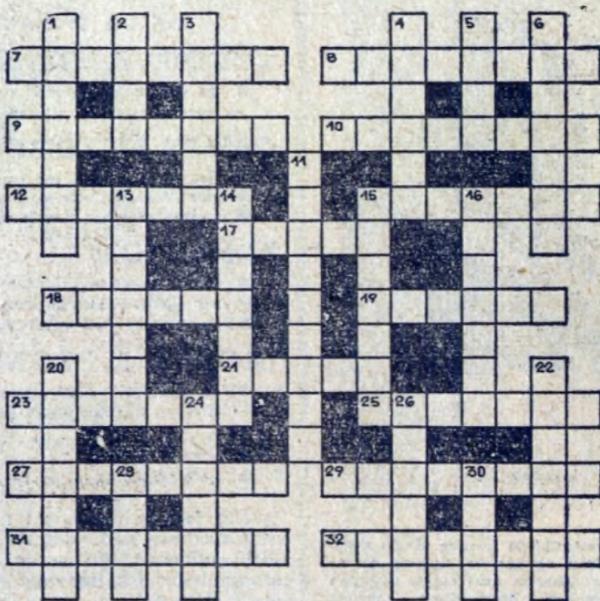
ATRYBUTY

Woznym na wydziale matematycznym Uniwersytetu Lwowskiego był niejaki Góral, którego przywoływano za pomocą sygnału świetlnego — lekroć był potrzebny, zapalała się czerwona lampka. Jednakże Góral nie bardzo przejmował się swoimi obowiązkami i lampka świeciła się czasem całymi godzinami.

Auerbach, najdowcipniejszy z lwowskich matematyków — mawiał, że Góral ma atrybuty boskie: wszyscy go wzywają, na jego cześć wiecznie świeci się lampka, ale nikt go nigdy nie widział. (wac)

• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 7. nadaje polysk meblom, 8. koplec pracowitych owadów, 9. starsza od babki, 10. czwarty w kalendarzu, 12. wyda-

tek dziadków, 15. rozpaczała za pieniądze na pogrzebie, 17. owad lub pojazd, ale nie osa, 18. ozdobne obramowanie drzwi, 19. pier-

wszy w KC, 21. kraina, która swe znaczenie zawdzięczała igrzyskom olimpijskim, 23. na pieniądze i dokumenty, 25. kojarzy się z meczem, 27. dużo metrów, 29. naboż z donośnika przygotowywał do wzniesienia do komory nabożowej, 31. narzędzie do ostrzenia, 32. państwo w Ameryce.

Pionowo: 1. osoba brzydka, niezgrabna, 2. postać biblijna od której wzięły nazwę wiadomości złe, niepomyślne, 3. muzułmański zawód, 4. księga gigant, 5. ważne zgromadzenie, 6. dykta, 11. mieszkała kątem u obcych, 13. pajac, komiczna postać teatru ludowego we Francji, 14. nożyk chirurgiczny, 15. zapowiedź przyszłej działalności, 16. cie... Kierdziółka, 20. z Małcużyńskim w TV, 22. ptak — symbol miłości rodzicielskiej, 24. poemat Wergiliusza, 26. pierwsza w Indiach, 28. nad nią m. in. Trzyniec, Karwina, 30. straszna Baba.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 9 WYLOSOWALI:

- 1. Edmund Wądołowski — Kraków, 2 Armii Ludowej 6/5; 2. Mieczysław Książek — Nowa Huta, os. Handlowe 9/33; 3. Maria Piątek — Nowa Huta, os. Ogrodowe 6/21; 4. Stanisława Kaim — Myślenice, ul. 3 Maja 69; 5. Jadwiga Pawełek — Kraków, ul. Pl. Matejki 2/1.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 3. wybitny solista, 7. za oknem lub pod pachą, 10. sprzączka, 11. pustelnik.

Pionowo: 1. twarde drzewo na narty, 2. odmiana ciemnego piwa, 4. ochronna warstwa otaczająca komórkę zwierzącą lub roślinną, 5. postawa, 6. dawniej tak nazywano numerowego, 8. starożytny dzban z 2 uszkami, 9. człowiek wrażliwy na piękno, znawca piękna.

Wśród czytelników, którzy do dnia 24 marca br. nadesła prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

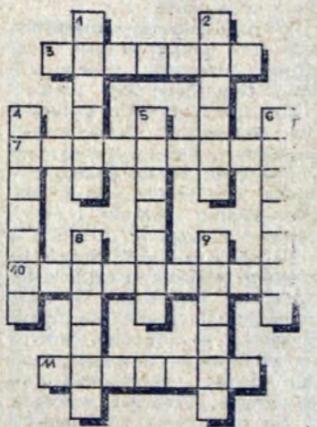
ROZWIĄZANIE Z NR 10 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. szarytka, 6. konkwiastador, 9. konopie, 10. metlik, 12. okno, 14. polisa, 17. kosz, 18. bryza, 19. baron, 21. ucho, 23. biodro, 24. Etna, 26. apetyt, 28. karabini, 29. ekstabulacja, 30. genetyka.

Pionowo: 1. Szawle, 2. prozek, 3. Medyka, 5. Polonia, 7. lokomocja, 8. plik, 11. kaszarnia, 12. osioł, 13. odryna, 15. agat, 16. szyb, 20. kolacja, 22. oset, 25. Narbutt, 27. taster, 28. kaleka.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 3. kierepce, 5. ankieta, 8. drаницa, 9. embrion. Pionowo: 1. kimono, 2. Ochota, 4. Giewont, 6. Brahm, 7. acet-



„GŁOS NOWEJ HUTY”
Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony bezpośrednie — 428-99, przez centralę HIL — 448-60 i 401-20. wewn. 48-11 (trektor naczelny) 47-69 (sekretarz odpow. redakcji) 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, Wielopole 1.